

## Echa XXV Sesji Rady Miejskiej

### Gmina utarguje

Rada Miejska uchwaliła na ostatnim posiedzeniu zasady ustalania i poboru opłaty targowej. Wyznaczono na inkasenta Zakład Gospodarki Komunalnej w Janowie Lubelskim. Faktem jest, iż dotychczasowe wpływy z tytułu tzw. „placowego” wynosiły dotychczas ok. 60 000 zł na rok i były przekazywane na rzecz gminy. Obecnie, po przeniesieniu targowiska, ZGK pobiera ok. 70 000 zł na rok za rezerwację miejsc na targowisku i ok. 70 000 zł na rok za wynajem stoisk. Pieniądże przekazywane są odpowiednio: za rezerwację – do ZGK, za wynajem stoisk – do gminy.

c.d. na str. 2

## Sztandar dla Zespołu Szkół w Białej

Dnia 16.09.2012r. odbyło się poświęcenie sztandaru dla Zespołu Szkół w Białej, w której znajduje się Publiczna Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki i Publiczne Gimnazjum.



Całą uroczystość rozpoczęła Msza Święta w kościele p.w. św. Jana Chrzciciela w Janowie Lubelskim. Ksiądz proboszcz Jacek Staszak dokonał poświęcenia sztandaru. Oprawę mszy świętej przygotowali rodzice, nauczyciele i uczniowie. Następnie przy dźwiękach orkiestry nastąpił uroczysty przemarsz do Zespołu Szkół w Białej. Na czele kolumny niesiono nowy sztandar.

c.d. na str. 4

## DOŻYNKI DEKANALNE I ODPUST

Pielgrzymowanie do Sanktuarium Matki Bożej w Janowie Lubelskim jest wieloletnią tradycją. Od kilku już lat owo pielgrzymowanie połączone jest z dożynkami dekanalnymi, które organizowane są 8 września. W tym roku była to sobota, ale już od piątku 7 września zaczęli przybywać pielgrzymi zarówno z naszej diecezji, jaki i diecezji zamojsko-lubaczowskiej (Goraj, Biłgoraj).

c.d. na str. 6



## Prace na ukończeniu

Nabrały tempa prace budowlane w ramach projektu: „Kontynuacja rewitalizacji historycznego centrum Janowa Lubelskiego pod kątem wprowadzenia nowych funkcji kulturalnych wraz z rewitalizacją przestrzeni i budynków osiedla wielorodzinnego”.



Kwota dofinansowania wynosi 9.348.594,80 zł, co stanowi 73,90% kosztów całkowitych przedsięwzięcia.

c.d. na str. 2

## Dyskutowali nad planem zagospodarowania przestrzennego Zalewu



W budynku janowskiego magistratu, w dniu 12 września br., odbyła się publiczna dyskusja na temat rozwiązań przyjętych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego terenów turystyczno-rekreacyjnych nad „Zalewem” w Janowie Lubelskim. Na spotkaniu obecni byli, oprócz Burmistrza Janowa Lubelskiego Krzysztofa Kołtysia, Zastępcy Burmistrza Czesława Krzysztonia, radnych i przedstawicieli różnych instytucji, urbanisci pracowni „KANON” z kierownikiem zespołu Grzegorzem Chojnackim na czele, którzy dokonali autorskiej prezentacji projektu dokumentu i udzielali dodatkowych, szczegółowych wyjaśnień dotyczących lokalizacji różnorodnych inwestycji na terenach Zalewu. Plan zagospodarowania przestrzennego „ZALEW” został już wyłożony (od dnia 28 sierpnia br. do 28 września br.) do publicznego wglądu – pełny tekst ogłoszenia jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej, zaś z projektem planu w formie graficznej i opisowej można zapoznać się w pokoju nr 26 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janowie.

Tekst i foto: Red.

## Plac zabaw w Białej

Program rządowy „Radosna Szkoła” ma już trzy lata. Ponad milion uczniów szkół podstawowych w całej Polsce korzysta z nowych miejsc do zabawy, a ćwierć miliona dzieci w szkołach bawi się na placach zabaw powstałych w ramach programu rządowego „Radosna Szkoła”. Zakład Obsługi Szkół i Przedszkoli w Janowie Lubelskim ogłosił przetarg na realizację zadania „Budowa szkolnego placu zabaw w ramach rządowego programu „Radosna Szkoła” - plac zabaw mały przy Zespole Szkół w Białej”. W prowadzonym postępowaniu wybrano do realizacji zamówienia najkorzystniejszą ofertę złożoną przez wykonawcę: Paweł Wawrzyszak, 20-067 Lublin, ul. Przy Stawie 2/3. Koszt inwestycji zamyka się kwotą 100 860,00 zł brutto. Wymagany termin realizacji zamówienia: do 26.10.2012 r.

Red.

# Echa XXV Sesji Rady Miejskiej

c.d. ze str. 1

## Propozycja Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP

Burmistrz Janowa Lubelskiego Krzysztof Kołtyś poinformował radnych, że Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP zwrócił się z propozycją do Janowskiego Urzędu Miejskiego o upamiętnienie rozstrzelanych podczas II wojny światowej w rejonie Janowskiego kirkutu ok. 300 osób narodowości żydowskiej. ZGWŻ zależy przede wszystkim na określeniu formy, w jakiej będzie można upamiętnić rozstrzelanych jak i na jej umiejscowieniu na terenie naszego miasta.

## Gmina dofinansowała drogę powiatową

Starostwo Powiatowe w Janowie Lubelskim złoży wniosek do Urzędu Wojewódzkiego dotyczący realizacji przebudowy drogi powiatowej 281L na odcinku Momoty Górne – Momoty Dolne w lokalizacji 800mb w ramach

„Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Etap II Bezpieczeństwo–Dostęp–Rozwój”. Gmina Janów Lubelski zarezerwowała już na tę inwestycję środki finansowe w kwocie 227 839, 29 zł.

## Czy wyremontują drogę?

Pod znakiem zapytania stanął remont drogi na Łązek Przymiarki. Brak środków budżetowych w Starostwie Powiatowym na tę inwestycję czasowo uniemożliwi jej realizację. Przypomnijmy: na projekt ten pieniądze przekazało już Nadleśnictwo Janów Lubelski – 1/3 wnioskowanej kwoty, Urząd Miejski – 1/3 wnioskowanej kwoty, pozostała część ma zapewnić Starostwo Powiatowe.

## Nowy podział na okręgi wyborcze

Burliwą dyskusję w dalszej części Sesji wywołała sprawa dotycząca nowego podziału na okręgi wyborcze. Rada Miejska w Janowie Lubelskim po zapoznaniu się

z wnioskiem Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Spraw Społecznych i Bezpieczeństwa Publicznego podjęła uchwałę o wprowadzeniu takich zmian i przekazaniu informacji o tym fakcie do publicznej wiadomości. Fakt ten związany jest z ustawą o jednomandatowych okręgach wyborczych, która obowiązuje od 2011 roku (Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy).

## Młodzież będzie pod nadzorem

Radni, zwrócili się do Burmistrza Janowa Lubelskiego z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań związanych z ukroćeniem procederu nagannych zachowań młodzieży ze szkół przy ulicy Ogrodowej: ZSZ i gimnazjum (palenie, plucie, parkowanie w nieprzeznaczonych do tego miejscach, blokowanie chodników itp.). Burmistrz zapewnił, że sprawą tą zajmie się zarówno Straż Miejska jak i Policja.

Redakcja

## Prace na ukończeniu

c.d. ze str. 1

Aktualnie na ukończeniu są prace przy budynku Urzędu Miejskiego, gdzie utwardzona została nawierzchnia i jest kładzona kostka. Na ukończeniu są również prace remontowe na obiekcie przedszkoli przy ul. Wiejskiej i Ogrodowej. Mieszkańcy bloków przy ul. Ochotników Węgierskich już spacerują chodnikiem świeżo wyłożonym kostką. Blok przy ul. Wiejskiej jest ocieplany i już wkrótce położona zostanie nowa struktura tynku. Rozpoczęto prace przy ocieplaniu bloków przy ulicach Bohaterów Porytowego Wzgórza 5, 8 Września 15 i 17 oraz Jana Pawła II 15. Partnerski projekt Gminy, Spółdzielni Mieszkaniowej i Parafii św. Jana Chrzciciela przewiduje ponadto: rewitalizację przestrzeni Parku Miejskiego, przebudowę 7 ulic Starego i Nowego Centrum, urządzenie przestrzeni publicznej wokół siedziby Starostwa Powiatowego i Urzędu Miejskiego, termomodernizację i zagospodarowanie placów przy przedszkolach publicznych, ale również rewaloryzację pomieszczeń klasztoru przy Janowskim Sanktuarium oraz urządzenia wirydarza, termomodernizację budynków Janowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej jak również rewaloryzację przestrzeni w osiedlach bloków wielorodzinnych.

Red.



## Inwestycje na finiszu

Remontowana jest nawierzchnia ulic Cichej, Korczaka i części Reja. Remont polega na ułożeniu warstwy asfaltu na obecnie użytkowanej szerokości dróg tłuczniowych. Wykonawcą przedmiotowej inwestycji jest Przedsiębiorstwo Drogowe i Oczyszczania z Kraśnika. Wartość inwestycji to ok. 124 000,00zł. Inwestycja w całości finansowana jest ze środków z budżetu gminy Janów Lubelski. Zadanie to ma na celu usprawnić ruch i warunki komunikacyjne dla mieszkańców. Zakończono prace związane z wykonaniem kanalizacji ściekowej drogi gminnej ul. Kościuszki w ramach „Narodowego programu przebudowy dróg lokalnych - Etap II Bezpieczeństwo - Dostępność - Rozwój”. Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo

Drogowo-Mostowe Spółka Akcyjna w Kraśniku. Obecnie trwają prace przy odtworzeniu chodników w związku z remontem całej ulicy wraz z warstwami podbudowy. Prace kanalizacyjne w kwocie 484 412,15 zł w całości sfinansowało Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o. o. w Janowie Lubelskim. Wartość inwestycji wynosi 920 309,68zł brutto. Gmina Janów Lubelski w partnerstwie z Powiatem Janowskim wykonuje inwestycję drogową na ul. Okopowej wraz z przebudową mostu na rzece Biała. Urząd Miejski przeprosza mieszkańców za wszelkie niedogodności związane z budowaniami i remontami i apeluje zarazem o wyrozumiałość i cierpliwość.

Tekst i foto: Redakcja



## Będzie oświetlenie

Jak poinformował „GJ” podinspektor Tomasz Jaworski z Referatu Ochrony Środowiska i Logistyki Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim w Rejonie Energetycznym znajduje się już dokumentacja dotycząca wykonania oświetlenia na terenie Łązka Ordynackiego i Garncarskiego. Złożono również dokumentację, dotyczącą doświetlenia miejscowości Biała I i II (przejście przez kładkę obok remizy OSP, tzw. „Wygonek Zegana”). Projekt ten zostanie zrealizowany w ramach Funduszu Sołeckiego. Ponadto rozpatrywane są kwestie związane z oświetleniem „łącznika” pomiędzy Białą I a II na wysokości Lecznicy dla Zwierząt. Obecnie projekt ten jest w fazie oceny

prawniczej (kwestia kolidowania projektu z planem warunków zabudowy). Wniosek na dokumentację, jeśli zostanie złożony, na oświetlenie nowego osiedla Przyborowie będzie rozpatrywany w następnym roku budżetowym. Referent Justyna Kuśmierczyk z ROŚiL Urzędu Miejskiego poinformowała „GJ” o fakcie ogłoszenia przetargu na wykonanie modernizacji drogi w Zofiance Górnej na dl 363 m. Pieniądze na tę inwestycję przekazał Marszałek Województwa Lubelskiego Krzysztof Hetman. Przewiduje się, oczywiście po wyłonieniu wykonawcy, zakończenie inwestycji do końca 2012 roku.

Redakcja

## Najmłodsi będą mieli place zabaw

W Janowie Lubelskim dzieci będą miały większe możliwości bezpiecznej zabawy. W ramach projektu „Kontynuacja rewitalizacji historycznego centrum Janowa Lubelskiego pod kątem wprowadzenia nowych funkcji kulturalnych wraz z rewitalizacją przestrzeni i budynków osiedla wielorodzinnego” już w następnym roku powstaną nowe lub zostaną zmodernizowane stare place zabaw. Wiadomo, że place zabaw są niezwykle potrzebne. Praca nad ich powstaniem rozpoczyna się od wskazania lokalizacji, następnym elementem jest procedura przygotowawcza, czasem przetargowa, następnie budowa, a także ciągła dbałość

o tę miejską infrastrukturę. Place zostaną wyposażone m.in. w drabinki, ścianki wspinaczkowe, przepłyty, przeskokki, które umożliwią prowadzenie zajęć z dziećmi. Właściwe rozmieszczenie sprzętu i nowoczesna nawierzchnia ma zapewnić maluchom bezpieczeństwo.

Gdzie znajdą lokalizację? Przy Przedszkolach na ul. Ogrodowej i Jana Pawła II, obok tzw. „zetki” na ul. Wiejskiej, przy bloku nr 17 na ul. 8 Września, między blokami nr 7 i 15 na ul. 8 Września, między blokami nr 7 i 13 na ul. Jana Pawła II, między blokami nr. 11 i 13 na ul. Jana Pawła II oraz obok bloku 1a przy ul. Ochotników Węgierskich.

Red.

# Informacja w sprawie budowy Parku Rekreacji Zoom Natury

W dniu 06.09.2012 r. generalny wykonawca – Krak Invest S.A. w Krakowie - odstąpił od zawartej z Gminą umowy na roboty budowlane przy budowie Parku Rekreacji w Janowie Lubelskim, uzasadniając to tym, że nie otrzymał zapłaty za roboty dodatkowe i zamiennie na kwotę 1 920 000,00 zł netto.

W naszej ocenie – na podstawie obowiązującej umowy, aktualnego stanu faktycznego oraz posiadanych dokumentów nie było podstaw do uwzględnienia

nieuzasadnionych roszczeń wykonawcy.

Wobec zaistniałej sytuacji, na dzień 14.09.2012 r. ustalono z wykonawcą termin rozpoczęcia inwentaryzacji budowlanej inwestycji. Po jej wykonaniu zostanie dokładnie określony stan robót wykonanych przez wykonawcę, co pozwoli nam szczegółowo rozliczyć budowę, a także umożliwi przygotowanie zakresu robót budowlanych do następnego przetargu nieograniczonego na dokończenie budowy.

Przetarg na dokończenie robót budowlanych w Parku Rekreacji planujemy ogłosić pod koniec września 2012 r., co umożliwi podpisanie umowy z następnym wykonawcą w październiku 2012 r.

Mimo zaistniałej sytuacji inwestycję oddamy do użytku w 2013 r. O dalszym przebiegu prac będziemy Państwa informować na bieżąco na naszej stronie internetowej oraz w Gazecie Janowskiej.

Burmistrz Janowa Lubelskiego Krzysztof Kołtyś

## Asystent Rodziny - jako nowy zawód do zadań specjalnych

Ośrodek Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim, dzięki dotacji otrzymanej z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach programu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej zatrudni od 1 października trzech asystentów rodziny.

Celem nowej ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która weszła w życie od stycznia 2012 r. jest zapewnienie skutecznej pomocy rodzinie przeżywającej trudności w opiece nad dziećmi i ich ochrona i pomoc polegająca na współpracy osób, instytucji i organizacji pracujących z dziećmi i rodzicami. Ustawa nakłada na gminę nowe obowiązki w zakresie wspierania rodziny i pomocy w opiece i wychowaniu dziecka. Zgodnie z zapisami ustawy rodzina przeżywająca trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczej będzie wspierana poprzez pracę z rodziną oraz pomoc w opiece i wychowaniu.

Do zadań asystenta rodziny będzie należało m.in.:

Opracowanie i realizacja planu pracy z rodziną problemową we współpracy z członkami rodziny i w konsultacji z pracownikiem socjalnym.



Udzielanie pomocy rodzinom w poprawie ich sytuacji życiowej, w tym w zdobywaniu umiejętności prawidłowego prowadzenia gospodarstwa domowego.

Udzielanie pomocy rodzinom w rozwiązywaniu problemów socjalnych, psychologicznych, wychowawczych z dziećmi.

Wspieranie aktywności społecznej rodzin.

Motywowanie członków rodzin do podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz do podejmowania i utrzymywania pracy zarobkowej.

Motywowanie do udziału w zajęciach grupowych dla rodziców, mających na celu kształtowanie prawidłowych wzorców rodzicielskich i umiejętności psychospołecznych.

Udzielanie wsparcia dzieciom, w szczególności poprzez udział w zajęciach psychoedukacyjnych.

Podejmowanie działań interwencyjnych i zaradczych w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa dzieci i rodzin.

Prowadzenie dokumentacji dotyczącej pracy z rodziną.

Sporządzanie na wniosek sądu opinii o rodzinie i jej członkach.

Współpraca z jednostkami administracji rządowej i samorządowej, organizacjami pozarządowymi i osobami działającymi na rzecz dziecka i rodziny.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Janowie Lubelskim  
Magdalena Kolasa

## Przywrócić pamięć

Ignacy Wołk Lewanowicz, obywatel ziemski z Biało Rossyi, Jan Herfurt, przemysłowiec, Lucjan Kochanowski, nauczyciel, zmarł na wygnaniu, Wincenty Łukaszewicz, artysta malarz, Klementyna z Loefflerów Sotowska, Otton Downarowicz, Wacunia Muller, Józef Tallat- Kiełbsz... Lista obco dla nas brzmiących nazwisk, które widnieją na starych nagrobkach janowskiego cmentarza jest o wiele dłuższa. Znajdują się na niej ludzie przez miejsce swego spoczynku związani z naszym miastem na wieki, chociaż losy ich pozostają zagadką. Tak niewiele czasem brakuje, aby, gdy rozsypią się stare grobowce, znikli w otchłani czasu. A przecież zasługują na wspomnienie, jak wielu innych mieszkańców regionu, po których nie został żaden ślad.

Coraz częściej zastanawiamy się, jakie są nasze korzenie, szukamy swoich przodków, budujemy drzewa genealogiczne rodzin, pytamy starszych ludzi- oni przecież są skarbnicą wiedzy o minionych czasach, bo w  *pewnym wieku nieważne staje się, jak wyglądasz, lecz jakie historie opowiadasz.*

Grupa pasjonatów z Janowa Lubelskiego, pragnąc poznać i przybliżyć innym zapomniane dzieje naszego miasta i jego mieszkańców, w czerwcu br. połączyła swoje siły, zawiązując Janowskie Stowarzyszenie Regionalne.

Ideą organizacji jest szukanie odpowiedzi na pytania



o tajemnicze postaci z przeszłości: kim byli? dlaczego o nich zapomniano, chociaż czasem pełnili funkcje publiczne? dlaczego ich groby są zaniedbane, a czasami nawet ślad po nich nie pozostał (jak w przypadku cmentarza żydowskiego i prawosławnego)?

Niezależnie od poglądów na temat zasług tych osób, tworzyły one przecież krajobraz naszej małej Ojczyzny.

Stowarzyszenie będzie koncentrować się na działalności popularyzującej wiedzę historyczną poprzez różnorodne formy, takie jak publikacje, konkursy szkolne dla dzieci i młodzieży, udział w kilku projektach, po opracowanie programu prac konserwatorskich - odnawianie wybranych nagrobków. Związane jest to z szeregiem dodatkowych działań np. inwentaryzacją starej części cmentarza,



przygotowaniem biogramów ciekawych postaci, umieszczeniem tablic informacyjnych, poszukiwaniem sponsorów. Mamy wiele ciekawych pomysłów i zapraszamy do współpracy wszystkich zainteresowanych tym tematem.

Dziękujemy za akceptację naszych planów przez zarząd cmentarza, parafię oraz życzliwość mieszkańców, z jaką zetknęliśmy się w ostatnim czasie.

Mamy nadzieję, że wspólnie odkryjemy wiele zapomnianych kart z historii naszego regionu. O pracach stowarzyszenia postaramy się informować także na stronie internetowej Janowa.

W imieniu Zarządu Sekretarz Janowskiego  
Stowarzyszenia Regionalnego  
Jolanta Dąbek

## Wyciąg z wyroku IIW 182/12

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2012 r. w sprawie IIW 182/12 Sąd Rejonowy II Wydział Karny w Janowie Lubelskim skazał Rafała Wojtana s. Zbigniewa i Urszuli z d. Ostafin, ur. 5.10.1983 r. w Janowie Lubelskim za wykroczenie popełnione w dniu 4 czerwca 2012 r. w Janowie Lubelskim na terenie Zalewu stanowiące występki z art. 27 b ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 18.04.1985 r. o rybnictwie śródlądowym na karę 1 miesiąca ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwudziestu czterech) godzin w stosunku miesięcznym; na podstawie art. 27 b ust. 3 ustawy z dn. 18.04.1985 r. o rybnictwie śródlądowym orzekł o podanie orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości na koszt ukaranej poprzez zamieszczenie informacji o orzeczeniu w Gazecie Janowskiej; na podstawie art. 27 b ust. 4 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 18.04.1985 r. o rybnictwie śródlądowym orzekł od obwinionego na rzecz Polskiego Związku Wędkarskiego Zarząd Okręgu w Tarnobrzegu nawiązkę w kwocie 240 zł.

## Remontują „Stary Szpital”

Powiat janowski wyda około 2,5 mln zł na przebudowę i rozbudowę byłej przychodni zdrowia (tzw. Stary Szpital) przy ulicy Zamoyskiego. Większość środków pozyskano z dotacji zewnętrznych. Obiekt zostanie zagospodarowany na potrzeby Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej oraz nowo utworzonego Ośrodka Rewalidacyjno - Edukacyjno - Wychowawczego.

Realizację inwestycji podzielono na 2 etapy. W pierwszym etapie zostanie wykonany dach, przyłącza wodociągowe, kanalizacja sanitarna oraz odwodnienia przed budynkiem. Te zadania mają być zrealizowane do 30. listopada br. W drugim etapie zostaną wykonane drogi i parkingi, chodniki, instalacja elektryczna i wodno - kanalizacyjna oraz



roboty budowlane obiektu. W tym przypadku - zakończenie zadania, zaplanowano na koniec czerwca 2013 roku.  
Tekst i foto:Red.

# Sztandar dla Zespołu Szkół w Białej

c.d. ze str. 1

Na placu szkolnym pani dyrektor Alina Ułanowska powitała wszystkich gości, rodziców, uczniów i mieszkańców. Rodzice przekazali sztandar pani dyrektor, która następnie przekazała go Szkolnemu Pocztowi Sztandarowemu. Na awersie Sztandaru,



na niebieskim tle znajduje się wizerunek Tadeusza Kościuszki oraz nazwa szkoły: Publiczne Gimnazjum Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Białej. Na rewersie, na czerwonym tle, znajduje się Godło Polski – Orzeł Biały w koronie, a wokół ważne słowa - Bóg, Honor, Ojczyzna. Uczniowie Zespołu Szkół w Białej złożyli ślubowanie na otrzymany sztandar.

Wyrazem szacunku i uznania dla honorowych gości było wbicie pamiątkowych gwoździ oraz wpis do Księgi Pamiątkowej.

Na tę historyczną uroczystość uczniowie Zespołu Szkół w Białej przygotowali część artystyczną. W montażu słowno-muzycznym przybliżyli historię założenia szkoły oraz życie i działalność patrona Tadeusza Kościuszki. Uczniowie gimnazjum zatańczyli

poloneza, a szkoły podstawowej krakowiaczka i „Marsz Radeckiego”. Młodzież za swój występ została



nagrodzona gromkimi brawami.

Dzień 16 września 2012 roku zapisze się w historii Zespołu Szkół w Białej jako jeden z najważniejszych.

Tekst: Kinga Nowak



## Rozstrzygnięto konkurs na najładniejszą posesję i zagrodę

W niedzielę 12 sierpnia 2012 r. podczas Janowskiego Festiwalu Kaszy „Gryczaki 2012” odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu na najładniejszą posesję i zagrodę w gminie Janów Lubelski.

Organizatorem konkursu był Burmistrz Janowa Lubelskiego. Konkurs przeprowadzono w dwu kategoriach: kategoria „zagroda” oraz kategoria „posesja”.

Łącznie wpłynęło 6 wniosków konkursowych. Komisja powołana przez Burmistrza w składzie: Anna Szkup, Jolanta Zezulińska, Elżbieta Michalska, Tomasz Jaworski dokonała oględzin w terenie, oceniła posesje oraz na podstawie kart oceny wyłoniła zwycięzców:

**w kategorii „Posesja”**

I Miejsce: Pani Elżbieta Dębiec, ul. Konwaliowa, Janów Lubelski,

**w kategorii „Zagroda”**

I Miejsce: Państwo Monika i Wojciech Bielakowie, Momoty Górne,

II Miejsce ex aequo: Pani Edyta Miś Kałamajka, Biała Pierwsza; Państwo Danuta i Mieczysław Sokalowie, Momoty Dolne, III miejsce ex aequo: Pani Krystyna



Kuźnicka, Biała Pierwsza; Pan Czesław Drzazga Biała Pierwsza.

Uczestników konkursu nagrodzono cennymi nagrodami: kompletami wiklinowych mebli ogrodowych, kosiarkami spalinowymi oraz kosztami pięknych kompozycji roślinnych.



Nagrody zostały zakupione ze środków gminy Janów Lubelski oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie.

Organizacja konkursu dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie



## Pierwsze szkolne kroki z rodzicami

Obniżenie wieku szkolnego do lat sześciu jest wprowadzane od 2009 roku. Od tego roku rodzice mają wybór: mogą posłać swoje sześciolatek do I klasy lub poczekać jeszcze rok. Od września 2012 roku wyboru już nie ma. Do pierwszych klas trafiły sześciolatki i siedmiolatki, których rodzice wcześniej do szkoły nie posłali.

Rok szkolny 2012/2013 w szkołach gminy Janów Lubelski nie zapowiada się zbyt różowo, jeśli chodzi o klasy pierwsze. W Szkole Podstawowej w Janowie Lubelskim uczy się 116 pierwszoklasistów, w Szkole Podstawowej w Białej – 12, w Szkole Podstawowej w Łątku – 4 zaś w Publicznej Szkole Podstawowej w Momotach Górnych nie został utworzony oddział klasy pierwszej z powodu braku dzieci. Liczebność pierwszych klas w gimnazjach przedstawia się następująco: Gimnazjum w Janowie Lubelskim – 147 uczniów w 6 klasach pierwszych, Gimnazjum w Białej – 21 uczniów w klasie pierwszej.

Jak widać, biorąc pod uwagę w/w liczby, wnioski nasuwają się same. Polityka prorodzinna w naszym kraju nie przynosi nam powodów do dumy. Już dziś na nią nasz kraj wydaje najmniej w całej Unii. Polska prowadzi za to w statystykach, w kategorii tempa wyludnienia się kraju (1 miejsce w UE). Mamy też największy odsetek dzieci żyjących w ubóstwie (znów 1 miejsce w UE). Warto tutaj wspomnieć, iż nasz wschodni sąsiad – Ukraina, zdecydowanie inwestuje w politykę prorodziną. Cytując premiera Ukrainy, Mykołę Azarowa, do końca bieżącego roku wsparcie finansowe dla nowo narodzonych dzieci wzrośnie z 27.330 hrywien do 28.830 hrywien (tj. około 3600 dolarów). - „W ciągu 2012 roku kwota wzrastała i będzie wzrastać; do końca roku osiągnie 28.830 hrywien na pierwsze dziecko, 57.660 – na drugie i 115.320 – na trzecie i każde następne. To trzy-pięć razy więcej niż pięć lat temu” – ogłosił szef ukraińskiego rządu.

Tekst i foto: Red.



# A po Gryczakach pozostały tylko piękne wspomnienia

Tysiące mieszkańców Janowa Lubelskiego oraz ich gości z różnych regionów kraju bawili się znakomicie w sobotę i niedzielę, 11-12 sierpnia, podczas największej „kaszowej” imprezy - Festiwalu Kaszy - Gryczaki 2012, zorganizowanej już po raz dziesiąty.



W programie były prezentacje zagród, sponsorów, twórców ludowych, koncerty zespołów m.in. z Ukrainy, konkursy etnograficzne (ubijanie masła „na chrzanowym liściu” i kaszy w stępie), pokaz pieczenia chleba na zakwasie i wyrobu serów podsuszkowych, zawody kaszowych moczary, potem taneczny show - pokazy tańca towarzyskiego.

„Motywem przewodnim święta jest kasza, jako symbol tradycyjnego, polskiego produktu. Odbywają się degustacje wyrobów z kaszy i tradycyjnych potraw oraz nalewek regionalnych” - mówi Krzysztof Kołtyś, burmistrz Janowa Lubelskiego.

Drugi dzień Festiwalu to: prezentacje ponad trzydziestu zagród wiejskich i wystawców, koncert orkiestr dętych - Olek Orkiestry z Janowa Lubelskiego i orkiestry z Ostrowca Świętokrzyskiego.

Wysłuchaliśmy przebojów muzyki operetkowej, a gościem specjalnym był zespół „Jarzębina” z Kocudzy. W pokazie gotowania brał udział Grzegorz Łapanowski od kilku lat współpracujący z redakcją „Dzień Dobry TVN”, w Kuchni TV prowadzący „Łapetyt” - rzecz o tradycji i nowoczesności, o dobrych produktach. W niedzielny wieczór młodzież i starsi z przyjemnością wysłuchali koncertów zespołów De Nuevo oraz Go Machine. W tym roku nowością była mała scena ulokowana z boku Parku, gdzie prezentowano pokazy ginących zawodów i umiejętności. Na tej scenie gotowali przedstawiciele zagród, szkół gastronomicznych, myśliwi, restauratorzy itp.

Wspaniale zaprezentowały się stoiska z regionalnymi potrawami i trunkami z różnych miejscowości, instytucji, stowarzyszeń z terenu gmin powiatu janowskiego. Na uwagę zasługiwały m.in. przebogate w jadło i gościnność stoisko Domu Pomocy Społecznej „BARKA” im. Jana Pawła II z Janowa Lubelskiego, do którego zapraszała dyrektor Mariola Surtel, stoisko Lokalnej Grupy Działania „Leśny Krąg” w Janowie Lubelskim. Specjalne stoisko przygotowały panie ze Stowarzyszenia Kobiet Powiatu Janowskiego. Zaproszonymi na Festiwal dziennikarzami zajmował się Jan Machulak, redaktor naczelny „Gazety Janowskiej”. Dziennikarze poznawali nie tylko historię naszego miasta, ale również najciekawsze miejsca okolic Janowa. Już po raz trzeci Janów Lubelski gościł także przedstawicieli „przeszczepków” (osoby po transplantacji serca) z Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

Jak co roku głównymi sponsorami „Gryczaków” były dwie duże firmy zlokalizowane na tym terenie. Firma „ESKA” z Kawęczyna od 1990 roku zajmuje się przetwórstwem rolno- spożywczym. Jej podstawowym produktem jest kasza gryczana. Właścicielem



firmy jest Stanisław Kozyra, a jego żona Małgorzata na specjalnie urządzonym stoisku serwowała najnowsze osiągnięcia swojej firmy, kasze, które można przygotować dosłownie w pięć minut. Druga firma, sponsorująca imprezę i oferująca przepyszne kasze, to Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe „JANEX” z Janowa. Ta rodzinna firma także działa na rynku od 1990 roku.

Podczas imprezy komisja konkursowa oceniała potrawy w ramach X Konkursu na Potrawę Regionalną Janowskiego Festiwalu Kaszy „Gryczaki 2012”. Tych potraw było aż 80, z tego gryczak z różnymi dodatkami - 10, potrawy na bazie kasz - 17, desery na bazie kasz - 9, sery - 9, wina i nalewki regionalne oprócz żurawinówki - 35.

W kategorii gryczak z różnymi dodatkami pierwsze miejsce zdobył jaglak z żurawiną przygotowany przez DPS „BARKA”.

W kategorii potrawy na bazie kasz zwyciężyły pierogi z kaszanką przygotowane przez Dorotę Styk. Torcik kaszowy z leśnymi dobrociami Moniki Jakubowskiej, to zdobywca pierwszej nagrody w kategorii - desery na bazie kasz. Główne nagrody jury przyznało też za ser żółty z tymiankiem Anny Szymanek, nalewkę pigwowo-dereniową Tomasza Figury. Nagrodę „Super Gryczak 2012” ufundowaną przez Przedsiębiorstwo Wielobranżowe ESKA Małgorzata i Stanisław Kozyrowie przyznano Elżbiecie Sałacińskiej za sakiwki potockie.

Tekst i foto: Redakcja

## „Gryczaki” i.. co dalej?

Znowu było świetnie. Już dziesięć lat trwa super zabawa pod hasłem „Gryczaki”. Czego i kogo na janowskim święcie kaszy nie było? Gwiazdy kuchni i estrady, regionalne potrawy i nalewki, rekordowo długa kaszanka i turystyczne wyprawy po okolicznych lasach. Czyli, wszystko już było!

Dziesięć lat temu janowskie „Gryczaki” były hitem, którego sława przekroczyła granice janowskiej gminy a nawet teren dzisiejszego powiatu. Inikom nie przeszkadzało, że tak naprawdę sam Janów z kaszą miał niewiele wspólnego, a większość upraw gryki znajdowała się na terenie sąsiednich gmin. Nic to. Liczył się pomysł. Nie da się ukryć, Janów znalazł się wtedy w czołówce nowej mody na propagowanie i odnawianie regionalizmów. Dzięki europejskim trendom, nastąpił gwałtowny przeskok i zmiana priorytetów. Już nie hamburgery, frytki i coca-cola były w ścisłym kręgu zainteresowań działaczy kultury, ale swojskie pierogi, smalec i kaszanka konkurowały z dość podejrzanym z lat PRL-u „mielonym”, smażoną wątróbką i... podawana na różne sposoby kaszą gryczaną. Pierogi z kaszy, gołąbki z kaszy, pulpety z kaszy, kasza parzona, gotowana, na słodko, na słońcu, z mlekiem i ze skwarkami, opanowała nie tylko Janów ale i podniebienia wszystkich uczestników tej imprezy. Kuchnia plebejska, prosta i smaczna wyparła nie tylko szlacheckie przepiórki i półgęski, ale nawet średniozamożnego schabowego z kapustą. Jeżeli dołożyć do tego trochę glinianych garnków z Łążka i ludowej muzyki, to sukces „Gryczaków” był oczywisty. Niewątpliwie w odtwarzaniu



własnej, chociaż nigdy nie zapomnianej, tradycji kuchennej i ludowej, przegoniłmy o kilka długości konika biłgorajskiego, zachodnich sojuszników. Na przykład jedna z pięknych, włoskich prowincji chwaliła się posiadaniem... kapeli ludowej. I rzeczywiście kapela była, nawet cała orkiestra, ale z nawet początkujący etnograf byłby zdumiony taka nazwą. Ubrani w cyrkowe stroje i grający na miskach, spluczkach od klozetu, taboretach i grzebieniach włoscy artyści mieli tyle wspólnego z tradycją ludową, co polski hot-dog ze swoim amerykańskim odpowiednikiem. Ale nie o to chodzi.

Dzisiaj, po dziesięciu latach od pierwszych „Gryczaków”, w Janowie, niemal w każdej miejscie i gminie jest mnóstwo takich samych imprez. Tylko nazywają się inaczej. Mamy więc święto ziemniaka, śliwki, grochu, marchewki, karpia, malin, grzybów, wieprzowiny, baraniny, itp., itp. Wszystkie na jedną

modłę, z takim samym scenariuszem, tymi samymi gwiazdami, stoiskami z chińszczyzną, piwem, które obok prawdziwego piwa nigdy nawet nie stało i najtańszą kiełbasą z grilla na tekturowej tacy. Wszystko takie samo i pod szczytnym hasłem PROMOCJI regionu. Lokalna władza dumnie otwiera i zamyka takie imprezy, szczyty się „kulturową” specyfiką swoich ziem i zainteresowaniem ludu. Tyle, że lud zaczyna być już trochę znudzony ciągłością serwowanych mu darmowo rozrywek. Warto więc, póki jeszcze nie jest za późno, zastanowić się nad przyszłością „kaszowego święta” w Janowie a nawet całym kalendarzem imprez kulturalnych. Warto pamiętać, że nic tak nie zabija dobrych imprez jak porażająca monotonia. Większość organizowanych tzw. Dni Miast czy Gmin powinno się karać za szerzenie złych gustów. O pieniądzach wydanych na wątpliwą jakości gwiazdy lepiej nawet nie wspominać. I niech nie uspią czujności organizatorów tłumy widzów na „Farcie” czy służbowe zachwyty dziennikarzy nad pięknem Janowskiej Ziemi i rosnącej na niej gryki, skoro i tak większość kasowych filmów jest zagranicznej produkcji a spora ilość kaszy pochodzi z importu tejrzy gryki.

Mimo wszystko, mamy nadzieję, że za rok znowu otrzymamy zaproszenie na sierpniowe święto kaszy i będziemy się równie dobrze bawić jak dziesięć lat wcześniej. Czego Organizatorom i nam, przeciętnym zjadaczom „janowskiego gryczoka” i amatorom wysokoprocentowej nalewki z żurawiny serdecznie życzymy. W imieniu swoim i innych.

ZJN

## „Dziękuję, dziękujemy za Gryczaki 2012”

Te pierwsze słowa kierujemy do Wszystkich, którzy powiedzieli „Tak, Dla Transplantacji” na gościnnej, pięknej i pachnącej żywicą Ziemi Janowskiej. Przyjęliśmy z radością zaproszenie Pana Krzysztofa Kołtyśia - Burmistrza Miasta Janowa i naszego kolegi Jana Machulaka do Janowskiego Świętowania Gryki, (niektórzy poprawiali „hreczki”).

Była to dla nas trzecia taka akcja i za każdym razem bogatsza od poprzedniej. To nie tylko kampania. Cały nasz program realizowaliśmy wspólnie z osobami wrażliwymi, gościnnymi, dla których bliska jest sercu pomoc osobom, na co dzień walczącymi ze swoimi słabościami.

W ubiegłym roku Momoty, teraz olbrzymia inwestycja nad zalewem : park linowy, szlak rowerowy, Kruczek, bajeczny świat bobrów na rzece Trzebensz, mistyczne źródółko ... itd. Dzięki Janku, ale zabrakło jak zawsze czasu.

Osobne „dziękuję” z całego mojego Drugiego Serca organizatorom tej wspaniałej przygody, której wraz z przedstawicielami mediów przygotowali organizatorzy (radosny lider Mak), próbowałem wejścia na ściankę (połowiczny sukces). Patryk z Lublińca, (dwa lata po przeszczepie serca) kilkakrotnie zwyciężył samego siebie. Wspólnie z Patrykiem (Łopiennik k/Lublińca - cztery lata po transplantacji) przeszli „Szlak Bojowy” w mundurach żołnierskich i szybowali na linach w największym obiekcie w południowoschodniej Polsce (redaktor Jerzy „... Janku, to nie do wiary, jaką Oni mają wolę walki..”). Dziękujemy za gościnę, gorące i zimne zakąski

(bigosy, gołąbki, żurek, grzybowa z kaszą itd.). Podziwiałem cały czas wielkie zaangażowanie pracowników Urzędu Miasta Janowa obsługujących gości w namiocie „biesiadnym”. Mieliśmy wszystko na miejscu i do tego wracaliśmy bogaci duchowo i z pełnymi koszykami smakołyków, zadaję sobie cały czas pytanie: „Skąd Wielka Para Królestwa Gryki miała tyle sił dla gości?”

Dziękuję jeszcze raz „ZAGRODZIE BIAŁA” za dziś i za pomoc w spotkaniu wigilijnym FSCCS 2011 r. w Zabrzu, pani Marioli Surtel - Dyrektorowi DPS „BARKA”, Firmie ESKA, pani Witkowskiej - właścicielce Cukierni Motycze, państwu Kruk za kilkanaście kartonów pomidorów i ogórków, które w większości trafiły do pensjonariuszy DPS „BARKA” w Janowie Lubelskim.

Pod namiotem Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu prowadziliśmy kampanię promującą transplantologię, rozdając oświadczenia woli, serduszka, materiały informacyjne. Często korzystając z mikrofonu informowaliśmy o problemach, z którymi boryka się transplantacja w kraju, szczególnie w woj. lubelskim. Pomagali nam pracownicy I Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Leczenia Żywnieniowego Pana prof. Sławomira Rudzkiego UM w Lublinie: dr Jakub Gołyski, dr Paweł Bernat, uroczne pielęgniarki: Ewa Łukasik i Renata Kulasza.

Jest to kolejne wsparcie tej znakomitej Kliniki. Swoją czas spędzili nie tylko w parku, ale jeszcze z Jankiem Machulakiem odwiedzili miejscowy szpital.



Już dziś zapisali się na przyszłoroczne Gryczaki, to świadczy o atmosferze tej wyjątkowej imprezy.

Czterech Janków i dwóch Patryków po transplantacji wspierała jak zawsze nasza Alicja - Iskra Nadziei i współrealizatorka programu FSCCS w Zabrzu. Jestem dumny, że swój jubileusz (10 lat drugiego życia) obchodziłem w tej pięknej Janowskiej Krainie prosząc o to „upragnione Życie” dla tych, którzy czekają „na pompach” w naszych klinikach.

Jan Statuch Z-ca Prezesa FSCCS w Zabrzu

# DOŻYNKI DEKANALNE I ODPUST

c.d. ze str. 1

Licznie stawili się pielgrzymi z dekanatów janowskiego i modli-borskiego. Pielgrzymów powitał ks. kan. dr Jacek Staszak. Pielgrzymki, organizowane przez miejscowych proboszczów poszczególnych parafii dekanatów, mają najczęściej charakter modlitewno-pokutny. Pielgrzymi ze śpiewem na ustach wyruszają pieszo ze swoich parafii do sanktuarium z nowymi wieńcami dożynkowymi.

W sobotę 8 września, już od godziny 11, na placu obok sanktuarium zaczęli gromadzić się mieszkańcy Janowa Lubelskiego i okolicznych miejscowości oraz przedstawiciele poszczególnych parafii janowskiego dekanatu. Wszystkich zgromadzonych powitał Ksiądz Biskup Edward M. Frankowski - biskup pomocniczy diecezji sandomierskiej.

W swej wypowiedzi Ks. Biskup podkreślił znaczenie dziękczynienia



za chleb powszedni i wszelkie dobro, którym Bóg człowieka obdarza. Nie pominął również rolników, utrudzonych ciężką pracą. Na zakończenie liturgii zostały poświęcone wieńce dożynkowe, wykonane przez poszczególne parafie. Dożynki i odpust zakończyła suma, którą koncelebrował J. E. Ks. Bp Krzysztof Nitkiewicz - ordynariusz naszej diecezji.

Tekst i foto: Redakcja



## Animator i popularyzator kultury wsi

Andrzej Wojtan urodził się w 1956 roku, w Kraśniku. Od urodzenia mieszka we wsi Splawy. Jego ojciec pochodzi z Janowa Lubelskiego. Zaraz po ukończeniu szkoły podstawowej nawiązał współpracę z redakcjami



gazet wiejskich: „Gromada -Rolnik Polski”, „Zielony Sztandar”, „Chłopska Droga”, „Plon”, „Młody Rolnik”, „Nowa Wieś”, „Nasza Wieś” - wychodząca w Olszynie, a mająca oddział w Lublinie, „Dziennik Ludowy”, „Rolnik Lubelski”.

Podczas wędrówek po wioskach zbierał dawne przedmioty etnograficzne z myślą o założeniu własnego muzeum. Jednak, gdy w 1975 roku redakcja „Zielonego Sztandaru” i dyrekcja Państwowego Muzeum

Etnograficznego w Warszawie ogłosiły ogólnopolską akcję „Dar dla Muzeum”, większość zebranych eksponatów przekazał do tego muzeum, będąc pierwszym w kraju ofiarodawcą, co odnotował „Zielony Sztandar” na pierwszej stronie gazety. Za to podczas otwarcia specjalnej wystawy otrzymał nagrodę Zarządu Muzeum i Ochrony Zabytków przy Ministerstwie Kultury i Sztuki. Potem brał udział w kolejnej akcji „Dar dla Muzeum”.

W 1976 roku został współpracownikiem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, aktywnie przeprowadzając badania etnograficzne dla potrzeb Ośrodka Dokumentacji Etnograficznej w Łodzi.

Od 1973 roku na łamach gazet wiejskich opublikowanych zostało ponad 150 jego wierszy i fraszek o tematyce ludowej. W roku 2000 jego wiersze były prezentowane w almanachu poetów Ziemi Kraśnickiej „Taniec z gwiazdami”, wydanym przez Starostwo Powiatowe w Kraśniku.

Andrzej Wojtan od kilkadziesiątu lat współpracuje z Zarządzeniem Głównym Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie oraz z Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury podczas corocznego organizowania Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. W 2006 roku, z okazji jubileuszowego

festiwalu otrzymał Medal Czterdziestolecia Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych, za: „szlachetną pełną pasji i poświęcenia pracę, dzięki której trwają kazimierskie spotkania z autentycznym dziedzictwem kultury ludowej”. Po każdej festiwalowej imprezie prezentuje twórców ludowych oraz uczestników festiwalu na łamach gazet, szczególnie od trzech lat na łamach ogólnopolskiej „Gazety Chłopskiej”, gdzie redaguje, co tydzień dwie stałe kolumny „Kultura Ludowa”. Od 2001 roku jest współpracownikiem lubelskiego dziennika „Polska - Kurier Lubelski”, gdzie stale dużo pisze o twórczości ludowej i imprezach kulturalnych powiatu Kraśnik i Janów Lubelski. W latach 1992-1999, będąc współpracownikiem Radia Lublin, na bieżąco informował na radiowej antenie o wydarzeniach kulturalnych, szczególnie tych folklorystycznych nie tylko na terenie powiatu kraśnickiego, ale też w całym byłym woj. tarnobrzesckim. Jednak zawsze jego zainteresowaniem był folklor Janowa Lubelskiego. Od wielu lat interesuje się wszystkim, co dzieje się na janowskiej wsi. W roku 2011 Janów Lubelski docenił jego wkład w medialne promowanie Ziemi Janowskiej i wyróżnił go „Antkiem Roku 2010”. Nagroda ta związana jest z promocją człowieka - człowieka zdolnego, człowieka

aktywnego, człowieka o wielkim sercu, człowieka kochającego bliźniego i swoją Małą Ojczyznę.

W 1988 roku był inicjatorem budowy świetlicy wiejskiej w swojej wsi Splawy Drugie. Ta świetlica to miejsce organizowania różnych imprez i wydarzeń kulturalnych. W latach 2007-2008 wspólnie z władzami powiatu kraśnickiego organizował tu Międzypowiatowy Przegląd Teatrów Wiejskich, były to eliminacje do przeglądu w Tarnobrodzie z powiatów: kraśnickiego, janowskiego i opolskiego. Świetlica jest siedzibą Zespołu Folklorystycznego z sąsiedniej wsi Kowalin, (działającego już 34 lata), którego kierownikiem jest Andrzej Wojtan. Od dwóch lat w wiejskiej świetlicy w Splawach istnieje Izba Tradycji Cegielnianych, którą opiekuje się Andrzej Wojtan. Jest to jedyne w kraju muzeum, prezentujące ręcznie wyrabiane cegły (jako materiał budowlany), zbiory nie tylko z całego kraju, ale także dawne cegły z różnych krajów Europy.

Podczas ostatniego festiwalu w Kazimierzu Andrzej Wojtan otrzymał odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, którą wręczył Artur Dunin, poseł Ziemi Łódzkiej, wiceprzewodniczący Sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Tekst: Red., Fot. Krzysztof Kuzko

## Dożynki powiatowe - Chrzanów 2012

Tradycją powiatu janowskiego stało się to, że powiatowe dożynki co roku odbywają się w innej gminie. W tym roku zaszczytne miano gospodarza przypadło gminie Chrzanów. Powiatowe Święto Plonów w dniu 26 sierpnia br. rozpoczęła Msza św. odprawiona w Kościele pw. św. Jacka w Chrzanowie. Po Mszy św. spod kościoła w kierunku stadionu wyruszył barwny korowód dożynkowy, w którym uczestniczyły delegacje z poszczególnych gmin, zaproszeni goście oraz władze Powiatu Janowskiego na czele ze Starostą Jerzym Bieleckim i Wójtem Gminy Chrzanów Czesławem Jaworskim. Na chrzanowskim stadionie uroczystości rozpoczęto koncertem orkiestry dętej, po którym Starostowie Dożynek: Pani Maria Kańkowska i Pan Józef Omiotek przekazali na ręce Starosty Janowskiego Jerzego Bieleckiego chleb upieczony z mąki wykonanej z tegorocznych zbiorów, po czym nastąpiły okolicznościowe przemówienia. Jako pierwszy zabrał głos Starosta Powiatu Janowskiego Jerzy Bielecki, który podkreślił jak ważna i odpowiedzialna jest praca rolnika. Starosta powitał także

przybyłych gości, wśród których znaleźli się wóldarze Gmin Powiatu, Wicewojewoda Lubelski Marian Starownik, Poseł V kadencji Sejmu RP Jacek Czerniak, Radni Sejmiku Województwa Lubelskiego Jerzy Rzetelski i Jan Frania, przedstawiciele Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Głos zabrali również: Wójt Gminy Chrzanów oraz przedstawiciele Sejmu i Sejmiku Województwa Lubelskiego. Następnie zostały wręczone Odznaczenia Honorowe „ZASŁUŻONY DLA ROLNICTWA” rolnikom oraz osobom zatrudnionym w sektorze związanym z branżą rolniczą z powiatu janowskiego. Odznaczenia przyznane zostały przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Kolejnym punktem uroczystości była prezentacja i ośpiewanie wieńców dożynkowych z poszczególnych gmin. W dalszej części uroczystości dożynkowych część artystyczną uświetnił występ zespołu „Jarzębina”. Pod wieczór zaprezentował się zespół „Wędrownie Gitary”, który był wstępem do występu gwiazdy wieczoru - zespołu „Łzy”.



Nie zabrakło również atrakcji i konkursów dla najmłodszych uczestników dożynek. Podczas imprezy można było także skorzystać z konsultacji ARiMR i KRUS oraz wziąć udział w różnego rodzaju zabawach rodzinnych. Delegacje z gmin i kół gospodyń wiejskich

przygotowały w namiotach wystawieni-czych degustację produktów regionalnych. Tegoroczne Święto Plonów zakończyła zabawa taneczna z zespołem „TEX”.

Tekst i foto: Andrzej Czerwonka

# Dlaczego Janów Lubelski? A dlaczego nie?

Proste pytanie-prośba szefa „Gazety Janowskiej” o stworzenie materiału, którego myśl przewodnia brzmi: „Dlaczego właśnie Janów...?” może wprawić w zakłopotanie. Bo w podtekście, gdzieś pomiędzy wierszami, czai się – wydawałoby się – niewypowiedziana wprost nigdy sugestia: „Wiesz, nic by się nie stało, gdyby się w tym tekście zapach kadzidła pojawił...”

Otóż – nie takie to proste. Mnie osobiście, człowiekowi żyjącemu przecież na co dzień z dala od Janowa Lubelskiego i jego codziennych spraw, miasto i jego ludzie powinni kojarzyć się na zasadzie „jedni spośród wielu”. Obsługując dla potrzeb „TN” teren dawnego województwa tarnobrzeskiego, którego Janów był przecież częścią, powinienem traktować to miasto jako jedno z wielu miejsc, do których się wpada, z których się wypada, wywozi jakieś materiały, publikuje je, by znów pojawić się za czas nieokreślony. Z Janowem to jednak jest inaczej.

W 1981 roku, kiedy powstawał „TN” i kiedy zwerbowani do pracy w nowym czasopiśmie dziennikarze z różnych stron Polski zaczęli tworzyć zespół redakcyjny, teren ówczesnego województwa był dla większości z nas mniej więcej tym, czy Australia i Oceania. Trzeba było uczyć się nazw miejscowości, topografii, a z czasem – zaczynać rozróżniać odcienie tego „ogrodu 55 kwiatów”, jakim miało być młode województwo. Do Janowa Lubelskiego jeździło się po materiały dziennikarskie nieco, powiedzmy, niechętnie. To były peryferie ówczesnych „rubieży województwa tarnobrzeskiego”, do których było zawsze daleko, nieporęcznie, i z których przywoziło się takie sobie wrażenia. Trudno było znaleźć coś, co Janów i jego okolice wówczas wyróżniało w sposób jednoznaczny na tle regionu. Jasne, były wówczas Kruczki i Zjawienia, był ksiądz Pińciurek i Momoty, byli łązkowscy garncarze, ale ówczesne czasy nie sprzyjały eksponowaniu tego, co odmienne i wyróżniające, a raczej oczekiwano od mediów (wielkie słowo; całe ówczesne media to parę regionalnych dzienników partyjnych na krzyż i raczkujący ledwo TYGODNIK...) tego, że będą uczestniczyć w wielkim dziele jednoczenia społeczności województwa stworzonego z okrawków trzech różnych przecież dalece od siebie regionów: rzeszowskiego, kieleckiego i lubelskiego. Janów był położony – nieszczęśliwie – na kresach nowego tworzenia administracyjnego. Z perspektywy stolicy ówczesnego województwa tarnobrzeskiego niekoniecznie widać było wyraźnie niuansowe cechy regionu janowskiego, za sprawą których różnił się on innych, i jednocześnie – był najsilniejszym ośrodkiem lubelskiego składnika województwa tarnobrzeskiego. Władze pragnęły województwo uformować jako twór homogeniczny, jak najbardziej jednorodny i obdarzony „tożsamością tarnobrzeską”, więc Janów i tak nie miał szans przebić się ze swoim indywidualnym pomysłem na istnienie. Zresztą, bądźmy szczerzy: jaki to mógł być pomysł? Życie regionu kręciło się wokół stolicy województwa i jego „żółtego złota”, wokół Sandomierza, w którym mieściła się co najmniej połowa instytucji wojewódzkich, trochę wokół bogatego Połańca i nie biedniejszego Ożarowa z ich wielkim przemysłem i, trochę wokół potężnej swoją przemysłowo-wojskową pozycją Stalowej Woli (z Niskiem jako wcale nie takim znów biednym satelitą), której złożoności i charakteru aż do końca istnienia woj. tarnobrzeskiego nikt tak po prawdzie nie czuł i nie rozumiał, a nie nie potrafił – w ambicjonalnych rozgrywkach wewnątrz województwa – mądrze wykorzystać. Na tle tych „tarnobrzeskich mocarzy” Janów siedział sobie w swoim kąciku jakiś taki zapyziały, szary i niepozorny jak wróbel, niemający – wydawałoby się – nic do zaferowania. Nic poza terenami do zbierania grzybów, koślawymi chodnikami w środku miasteczka, smacznymi



lodami i szarą nijakością. No i zalewem z otaczającymi go lasami, które – aby je docenić – trzeba było poznać z bliska...

Mnie się zdarzyło poznawać je podczas pierwszego chyba urlopu spędzanego w tym, nowym dla mnie (jako dla przybłądy z innego regionu Polski) środowisku. Domek był ładny, dziadowski, siermiężny jak 75 procent PRL-u, ale to nie było ważne. Po janowskim urlopie pozostały mi wspaniałe wspomnienia miejsca, w którym człowiek czuje się po prostu dobrze.

W dziewięć miesięcy po tym urlopie urodził nam się syn, dziś – nasza wielka duma. Więc jak o Janowie, ówczesnym siermiężnym i szaroburym Janowie, myśleć bez pozytywnych emocji i sentymentu? Nie sposób...

Ten drugi, inny – i w pewnym sensie całkiem nowy – Janów obserwuję z bliska od początku okresu transformacji, w trakcie której – znów w wyniku reformy administracyjnej – miasto znalazło się ponownie na peryferiach swego regionu. Skazane, wydawałoby się na stęchliznę i prowincjonalizm. Tyle, że tym razem swoją partię miasto rozgrywa zupełnie inaczej. Pewnie, że instrumentem tej rozgrywki jest samorządność, oddanie na poziom gminy wielu kompetencji zarezerwowanych ongiś dla jedynie

ślusznego i nieomylnego, wszechwiedzącego państwa. W zasadzie – tak, ale przecież ten sam instrument oddano w ręce wszystkim. Tyle, że efekty są absolutnie nieporównywalne. Jedni na nim grają jak Paganini, inni pitolą wprawki, od których uszy wędzną. Właśnie teraz, kiedy wiadomo, gdzie tak naprawdę jest najwięcej władzy, wychodzą na jaw wszystkie cechy lokalnych społeczności.

Ta janowska z jej cechami – zadziwia i na swój sposób fascynuje. Nie wyzbywszy się przecież do końca wielu cech swojej prowincjonalności przejawiającej się wciąż w zachowaniach wielu ludzi, Janów pokazuje swą zupełnie inną twarz. Dziwną? W pewnym sensie tak. Będąc nieomal stolicą eurosceptyzyzmu i eurokrytycyzmu, potwierdzanych w kolejnych wyborach i referendum unijnym, Janowskie staje się jednocześnie ikoną eurozaradności, pokazując wszystkim, jak można i należy „szabrować” unijny budżet, wykorzystując każdą nadarzącą się okazję, aby skorzystać z szans na rozwój. Będąc – nie tylko regionalnym – liderem konserwatywnego, światopoglądowego, politycznego, religijnego, Janowskie stało się jednocześnie liderem europragmatyzmu, polegającego na wcale nie łatwej sztuce balansowania pomiędzy ambicjami

a realnymi możliwościami ekonomicznymi, między potrzebami społeczności lokalnej a ambicjami lokalnych polityków. Takich miast i regionów w kraju nie ma wiele, można je na palcach policzyć.

Jest jeszcze coś, co pozwala na Janów spoglądać więcej niż ciepło: miasto powoli utrwała klimat, jaki wokół siebie stworzyło, klimat, w którym jak ryby w wodzie czują się ludzie pozytywnie zakręceny, nietuzinkowi, niebanalni nie-nijacy. Ci miejscowi i ci spoza Janowa, których Janowianom udaje się pozyskiwać dla swoich celów. To jest dar wciąż bardzo rzadko doceniany. A w miastach, o których mówi się czasem z pogardą „prowincja” – bezcenny. Dla kogoś, kto w Janowie bywa tylko z okazji licznych imprez, nie może nie być widoczna – obecna nie tylko w mieście przecież – prawdziwa eksplozja społecznej aktywności, przejawiająca się chociażby w liczbie, różnorodności i aktywności lokalnych stowarzyszeń grupujących ludzi niebanalnych, kreatywnych, emocjonalnie związanych z miastem i regionem, jego pięknymi tradycjami, myślących o jego przyszłości. Nie wszędzie tak jest. W Janowie – jest. To jest cenne, sympatyczne i godne szacunku, podziwu, czasami nawet – zazdrości. c.d. str.8

# Dlaczego Janów Lubelski? A dlaczego nie?

c.d. ze str. 7

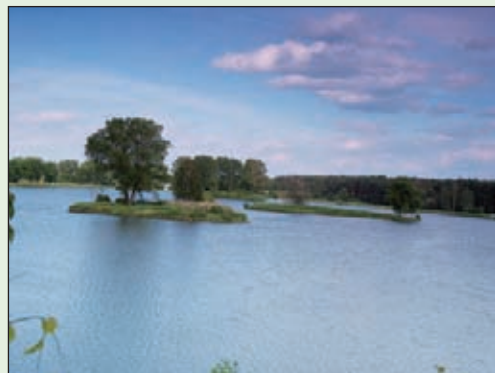
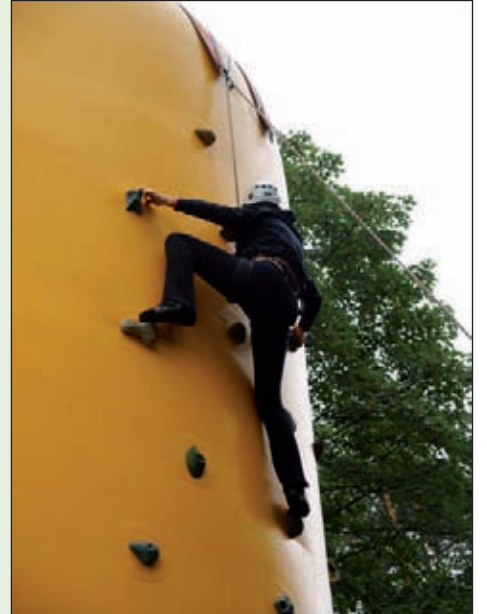
Pisanie o tych właśnie ludziach w tym miejscu, przy próbie jakiegoś syntetycznego pokazania Janowa, jakim go ja, osobiście, postrzegam, byłoby nietaktem. Nie dlatego, że pochwali się nie tych, co trzeba, ale że nie sposób spamiętać dziesiątki a może nawet setki nazwisk i twarzy, zasługujących, by je stawiać innym za wzór. Wzór lokalnego patriotyzmu, oddania wspólnym sprawom i ideom. Nic to, że jedni robią to z zawodowego obowiązku (wszak i obowiązki można wykonywać z pasją i z sercem i można „na odtrąbiono...”), a inni – z wewnętrznej potrzeby.

Niewiele jest społeczności lokalnej, w których udaje się osiągnąć autentyczne porozumienie co do spraw najważniejszych. Wiem, sam o tym wielokrotnie pisywałem, janowianie także potrafili pokazać, iż umieją skakać sobie do oczu i do gardeł. Ale pokazują też, i to jest imponujące, jak potrafią jednoczyć się wokół spraw i pomysłów wymagających odwagi, umiejętności podejmowania ryzyka, wizjonerstwa. Takie cechy są potrzebne ludziom, ale są niezbędne ludzkim zbiorowościom, aby chciały i potrafiły sięgać śmiało dalej, niż tylko ambicja posiadania wyasfaltowanych ulic i niekoślawych chodników oraz... niezbyt wygórowanych podatków. To wystarczy, aby trwać, ale to już za mało, by iść naprzód szybciej od innych, bo większy ma się dystans do nadrobienia. A Janów i janowianie pokazują, że mają tego świadomość i że swoich pięciu minut nie chcą i nie zamierzają przepaść...

Mówi się, że szczęście sprzyja odważnym. Rozwój sytuacji w Janowie często to potwierdza. Bo szczęście to Janów jednak ma, mimo utyskiwań malkontentów.

Czy będzie miał szczęście z ZOOMEM NATURY, który może się okazać – zdaniem jednych – klapą finansową miasta bądź wielkim oknem na świat – zdaniem innych? Zobaczymy. Na razie można mówić o szczęściu w sprawach takich jak „rozhuśtanie” sprawy dotychczasowych janowskich atrakcji – rozbudowanego zalewu oraz parku linowego. To są owe „częstkowe” odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego Janów?”

Niewątpliwie przyczynił się do dotychczasowego sukcesu tych atrakcji swoistej synergii: wraz z parkiem linowym został oddany do użytku rozbudowany zespół kąpieliskowy. A tak się dodatkowo złożyło, że w tegorocznym sezonie swój zalew stracił pobliski Zaklików, mający od lat swą wierną klientelę w regionie stalowowolskim. Ta klientela przeorientowała się błyskawicznie na Janów. Z analiz, jakie przeprowadzono w spółce wynika, iż podstawową grupą wypożyczających w obiektach położonych nad zalewem, a więc kąpieliska oraz parku linowego, stanowią – oprócz mieszkańców Janowa Lubelskiego i najbliższych okolic – goście z najbliższych miast: Stalowej Woli, Niska i Kraśnika oraz Biłgoraja. Nie brak też na okolicznych parkingach samochodów z rejestracjami z Lublina, Warszawy, Śląska. Odnotowano też, na razie bardziej jako dość zaskakującą samych gospodarzy ciekawostkę niż jako ważny czynnik marketingowy, duże zainteresowanie obcokrajowców, głównie z Europy: z Francji, Włoch, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Niemiec, Holandii i Grecji. Zdarzali się także goście z USA i Kanady oraz... Japonii i Chin. Nikt nie wie, jak do nich dotarły wieści o najnowszych janowskich atrakcjach, ale wszyscy w spółce wiedzą, że trzeba nawet na uszach stanąć, aby każdy z gości wyjechał stąd zadowolony i „dopieczony”. To atut, który jest wartością sam w sobie, i Janów naprawdę na tle wielu innych wyróżnia.



Chcę wierzyć – mimo obaw, że Park, mający docelowo stać jedynym w swoim rodzaju, i to nie tylko w Polsce, interaktywnym „przyrodniczym Centrum Nauki Kopernik”, jest strzałem w dziesiątkę, potwierdzającym że Janów jest na dobrze wybranym kursie. Za rok mniej więcej 10-hektarowy Park ZOOM NATURY ma stać się atrakcyjnym miejscem, gdzie wypoczywać będą rodziny, grupy przyjaciół i uczestnicy kolonii oraz zielonych szkół, do którego będą przyjeżdżać nawet z bardzo daleka ci, którzy zechcą zainteresować się poznawaniem tajemnic przyrody, ekologią. Edukacja ma się tu łączyć płynnie i spójnie z rekreacją na świeżym powietrzu. W tym wszystkim gdzieś są wplecione wątki lokalnych tradycji, pewnej, dość swoistej odrębności kulturowej Janowa, którą trzeba będzie uczynić po prostu przeliczalnym na przyszły dobrobyt regionu janowskiego walorem. Nie mniej ważnym i cennym niż ludzie, dla których warto tu bywać, warto tu przyjeżdżać, warto poznawać jak najbliżej to,

co jest autentycznie wyjątkowe.

Na terenie parku liniowego spotkałem małżeństwo czterdziestoparolatków ze stolicy. – Przez lata jeździliśmy na Mazury, dla nas był to absolutny skończony ideał miejsca odpowiadającego naszemu modelowi wypoczynku, naszym potrzebom, temperamentom. Do Janowa trafiliśmy po raz pierwszy i ten pobyt jest jak uderzenie obuchem w głowę. Odkryliśmy miejsca i sprawy, o istnieniu których nam się nie śniło. Wiemy już dziś, że będziemy tu jeździć co roku, i to nie tylko z własnymi dziećmi, ale że potrafimy też zarazić tą naszą fascynacją naszych bliskich, przyjaciół, kolegów z pracy. To są dla nas miejsca, sprawy i sytuacje, klimaty, o których marzyliśmy chyba zawsze – mówią.

Trudno powiedzieć, czy zaczyna się „moda na Janów”, która może być efektem mniej czy bardziej agresywnych kampanii promocyjnych i reklamowych. Szczerze mówiąc, wolałbym osobiście, aby tak nie było, aby Janów nie stał się tak „po prostu

trendy”. Janów ma szansę i potencjał, aby stać się miejscem, ku któremu ludzi przyciąga coś daleko więcej niż tylko umiejętnie i skutecznie wykreowana moda. Ma to „coś”, co czasami trudno precyzyjnie nazwać, a co sprawia, że przyjeżdża się tu z potrzeby siedzącej gdzieś w głębi człowieka.

„Trendy” jest może popijanie od rana po późną noc drinków z palemką na leżaku przy basenie w jakimś tunezyjskim ośrodku czy moczenie czterech liter na plaży w Hurgadzie, ale już z potrzeby serca jest włóczenie się po ostępach Czarnogóry czy oddychanie powietrzem Toskanii bądź napawanie się pejzażami i zapachami Prowansji albo słuchanie fal rozbijających się o skały w jakiejś wiosce w Chorwacji.

I taka może i powinna pozostać różnica pomiędzy Krupówkami i Sopotem albo innym Mielcem a właśnie Janowem i jego klimatami. Są wszelkie na to szanse. I tego Janowowi życzę...

JERZY RESZCZYŃSKI  
Fot. J. Reszczyński



# PATRIOTYCZNIE I RELIGIJNIE W „BARCE”



W dniu 04.09.2012 r. w kaplicy Domu Pomocy Społecznej „BARKA” odbyła się Msza Św. w intencji Ojczyzny oraz za tych, którzy złożyli za nią daninę krwi.

Mieszkańcy i pracownicy DPS-u przygotowali z tej okazji (w przepięknie urządzonej „Sali pod Świerkami”) program religijno-patriotyczny pt. „Pamiętamy” związany z 73. rocznicą wybuchu II wojny światowej, którego przewodnią myślą było (poprzez śpiew, recytację i modlitwę) nawiązanie do uczuć patriotycznych - od czasów zaborów, poprzez zrywy niepodległościowe, wybuch II wojny światowej a połączonych z refleksją związaną z Bł. Ojcem Świętym Janem Pawłem II.

Przed publicznością z „BARKI” rozbrzmiewały słowa, które płynęły z duszy aktorów: „Jeszcze Polska nie zginęła...”, „Za kajdany, za niewolę...”, „Kto cię wiedzie legionisto, w ten daleki szlak?”, „Pacierz stary, krzyż znak wiary”, „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”, w pamięci słuchających pojawiły się obrazy z „Placówki” B. Prusa i wóz Drzymały. Przez usta biorących udział w przedstawieniu przemawiał Kamil Norwid - „Do kraju Tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie...”

Inny nasz poeta Julian Tuwim cytowany również podczas przedstawienia, wspominał - „Ojczyzną moją jest dom, kochany dom rodzicielski, przytułek



cichym snom, młodości sielskiej anielskiej, Patrę strudzony wśród dróg, w oczu twych błękit przeczysty, i jest w nim wszystko i Bóg i Polska, i dom ojczysty”. Aktorzy biorący udział w przedstawieniu dumnie zwracali się do publiczności, nie utyskiwali nad swym losem. Pani na wózku dzielnie trzymała flagę narodową, inny aktor trzymał godło Polski, delikatnie jak relikwie.

Akcja przedstawienia biegła niestrudzenie, w jego dalszej części usłyszeć można było jak „załomotały buty najeźdźcy ze wschodu i zachodu” i niosło się po audytorium „Hej chłopcy bagnet na broń..” i sentymalne „Dziś do ciebie przyjść nie mogę, zaraz idę w nocy mrok” Zagrzmiały wybuch granatów

i loskot czołgów w gruzach umęczonej stolicy. W salwach ostatnich barykad modliła się Warszawa litanią nieznanego autora - „Matko Najświętsza módl się za nami. Wysłuchaj nas! Broń nas!”, „Ojczyzno ma, tyle razy w krwi skapana. Ach jak wielka dziś twoja rana...”

Występy dobiegły końca, Pani Teresa Duda reżyserka i organizatorka przedstawienia była zadowolona ze swoich aktorów. Praca włożona w to dzieło dała wiele satysfakcji organizatorce, aktorom i oczywiście publiczności. Cieszy fakt, że ludzie ci to, co czują chcą pokazać i podzielić się swoimi małymi radościami z innymi. Patriotyzm i modlitwa są im bliskie jak każdemu Polakowi. J.M.

## Trwa remont Muzeum Regionalnego

Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim wspólnie z Lokalną Grupą Działania „Leśny Krąg” w ramach programu unijnego - Działanie 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju dla małych projektów” otrzymało dofinansowanie z Lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego na remont sal zabytkowej kaplicy więziennej w budynku XIX - wiecznego więzienia carskiego - obecnie siedziby Muzeum Regionalnego. Kwota dofinansowania wynosi ok. 20 000 zł. Zadanie ma na celu przywrócenie pierwotnego stanu pomieszczeń dawnej kaplicy więziennej o unikalnych walorach

historycznych i architektonicznych i udostępnienie ich dla celów działalności muzealnej. Zakres wykonanych prac obejmuje skucie starych tynków i położenie nowych, odtworzenie posadzki w salach kaplicznych i prowadzącym do nich korytarzu a także pomalowanie wszystkich wymienionych pomieszczeń. Wykonanie remontu pozwoli na zwiększenie atrakcyjności organizowanych tu wystaw, lekcji muzealnych, wyeksponowanie posiadanych muzealiów, co w konsekwencji zwiększy ofertę wystawienniczą i edukacyjną Muzeum Regionalnego w Janowie Lubelskim. AC



Muzeum Regionalne w Janowie Lubelskim serdecznie zaprasza na wystawę pt:  
**„Okruchy teatru lalek”**  
ze zbiorów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi.

Wystawa potrwa do 12 października 2012 r. a zlokalizowana jest w tymczasowej siedzibie Muzeum, ul. Ogrodowa 16 - Dom Nauczyciela.

Bilety w cenie 3 zł od osoby. Serdecznie zapraszamy zarówno grupy zorganizowane jak i osoby indywidualne.

## Lubelskie Lato Seniora

Janowskie Stowarzyszenie Niesienia Pomocy „Humanus” w Janowie Lubelskim, w związku z ogłoszeniem roku 2012 Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, zorganizowało 30 sierpnia 2012 roku „Lubelskie Lato Seniora”, które swoim zasięgiem objęło całą Lubelszczyznę. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in.: Czesława Ostrowska - Podsekretarz Stanu MPiPS, Krystyna Wyrwicka - Dyrektor Departamentu Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, Renata Rojek - Kierownik Oddziału Pomocy Środowiskowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, Ks. kan. Jan Sobczak, Jerzy Bielecki - Starosta Powiatu Janowskiego, Krzysztof Kołtyś - Burmistrz Janowa Lubelskiego, Czesław Krzysztoń - Zastępca Burmistrza Janowa Lubelskiego, Bożena Czajkowska - Sekretarz Gminy Janów Lubelski, Ewa Janus - Przewodnicząca Rady Miejskiej w Janowie

Lubelskim oraz ok. 400 seniorów z terenu województwa lubelskiego.

W ramach tegorocznego „Lubelskiego Lata Seniora” Janowskie Stowarzyszenie Niesienia Pomocy „Humanus” we współpracy z Publiczną Szkołą Podstawową z Oddziałami Integracyjnymi im. Jana Zamoyskiego w Janowie Lubelskim oraz Zespołem Świetlic Środowiskowych zorganizowało konkurs „Mój Dziadek, Moja Babcia, MY”. W konkursie tym, który miał wymiar nie tylko plastyczny, lecz również literacki, nagrodzeni i wyróżnieni zostali - konkurs plastyczny: 1 nagroda - Julia Regmunt, wyróżnienia - Wiktoria Stasiak, Marysia Pąg, Maria Tylus, Klaudia Siczek, Lukasz Głaz, Kasia Małek, Karol Pezda, Agnieszka Skubik, Marcin Gajów, Marcin Małek, konkurs literacki: 1 nagroda Aleksandra Pazdrak, wyróżnienia - Jakub Orzeł, Aleksandra Małek, Emilia Gnat, Aleksandra Kaproń, Bartosz Wójcik. Sponsorem konkursów dla dzieci był BGŻ Oddział w Janowie Lubelskim. Ponadto,



podczas LLS zorganizowano wystawę prac biorących udział w konkursach, a także wystawy prac Seniorów oraz konkurs fotograficzny „Moja Rodzina Wielopokoleniowa”, w którym nagrodę główną otrzymał p. Marek Woszczyński z rodziną.

W związku z rozstrzygnięciem konkursu dla instytucji, przedsiębiorców i innych podmiotów działających na terenie Powiatu Janowskiego na „Podmiot przyjazny Seniorom”, kapituła konkursu przyznała nagrody w dwóch kategoriach „Instytucja”

i „Osoba”. W kategorii „Instytucja” wyróżnienie otrzymał Dom Pomocy Społecznej „BARKA” w Janowie Lubelskim, zaś główną nagrodę w tej kategorii kapituła konkursu przyznała „Panoramie Powiatu Janowskiego”. W drugiej kategorii tego konkursu „Osoba” kapituła konkursu przyznała tytuł Osoby Przyjaznej Seniorom i główną nagrodę p. Bożenie Czajkowskiej - Sekretarzowi Gminy Janów Lubelski. Wszystkim nagrodzonym i wyróżnionym serdecznie gratulujemy!

Tekst i foto: Redakcja

# „Zielona Szkoła” z programem survivalowym

Dnia 12.09.2012 r. klasa sportowa o profilu lekkoatletycznym z Publicznego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Janowie Lubelskim wzięła udział w bardzo interesujących zajęciach zaproponowanych przez nauczycieli wychowania fizycznego Małgorzatę Lewczuk oraz Grzegorza Sowę. Były to zajęcia sportowo – rekreacyjne, które zawierały program survivalowy organizowane przez Biuro Podróży „Baltazar”. Zajęcia odbywały się nad Zalewem w Janowie Lubelskim i rozpoczęły się od „Wesołej olimpiady”, która polegała na rywalizacji losowo wybranych zespołów w bardzo ciekawych i różnorodnych konkurencjach takich jak: narty 5 – osobowe; wyścigi rydwanów; bolkowe narty; walka kogutów; gąsienica; spodnie 5 – osobowe; przeciąganie liny; worki 5 – osobowe.

Po ukończonych konkurencjach uczestnicy udali się na przeprawę przez teren bagienny, który okazał się największą atrakcją tego dnia. Uczniowie z bagien powrócili strasznie ubrudzeni, ale także bardzo zadowoleni a następnie po obmyciu się w rześkiej wodzie zalewu udali się na ognisko z pieczeniem kielbasek.

Po posiłku, odpoczynku i częściowym wysuszeniu ubrań udaliśmy się do „Parku Linowego”. Tam młodzież po zapoznaniu się z obsługą sprzętu oraz przepisami bezpieczeństwa przebyli trudną a zarazem atrakcyjną trasę parku, która co niektórym napędziła trochę strachu i sprawiała niemałe problemy.

Z powodu ograniczonego czasu przeznaczanego na zajęcia park linowy był już ostatnią atrakcją programu survivalowego. Uczniowie sportowej klasy zmęczeni ale



bardzo zadowoleni ponownie (co już stało się tradycją) wyrazili chęć uczestnictwa w tego typu zajęciach.

Opiekunowie: M. Lewczuk i G. Sowa

## Janowski Ośrodek Kultury zaprasza na wystawy

Sale wystawiennicze JOK-u nigdy nie świecą pustkami i zawsze jest okazja, aby wpaść choćby na chwilę i zapoznać się z tym, co w dziedzinie plastyki i nie tylko jest tu do zobaczenia. Tym razem są to dwie niezależne wystawy bardzo odmienne i o różnej tematyce.

Jedną z nich to wystawa staroci ze zbiorów Pana Jerzego Bosia, osoby, która od dziecka żywi szczególny sentyment do rzeczy i przedmiotów niegdyś używanych. Druga natomiast to wystawa malarstwa Pana Miłoslawa Dvoraka ze Słowacji.

Z każdym rokiem zmienia się nasza rzeczywistość a postęp techniczny sprawia, że wiele przedmiotów codziennego użytku jest odstawianych na strych czy wręcz na złom. Czasem jednak trudno rozstać się z przedmiotem, który służył naszym dziadkom i pradiadkom, który mimo iż dzisiaj jest przeżytkiem, to zachował swą funkcję i często niepowtarzalny kształt. To dzięki takim ludziom jak Pan Boś, z pasją oddających się kolekcjonerstwu, zachowane jest dziedzictwo kultury materialnej minionych pokoleń. Dla dzieci i młodzieży to szczególna okazja zobaczyć, jakich niegdyś używano żelazek do prasowania, jak oświetlano dom, jakich używano narzędzi w warsztacie stolarskim.

Drugą wystawę tworzą obrazy olejne Pana Miłoslawa Dvoraka, który przybył do nas ze Słowacji, aby podzielić się z nami swym malowanym światem. Warto w tym miejscu przybliżyć sylwetkę artysty.

Dr n. med. Miłosław Dvorak urodził się 11.02.1954r. w Nitrze. Studiował medycynę na Uniwersytecie Komeńskiego w Bratysławie, który ukończył w 1979r. W latach 1981-91 pracował w Horskich służbie w Słowackim Raju. Po uzyskaniu specjalizacji lekarskiej I i II stopnia w dziedzinie neurologii od 1987r. pełnił funkcję ordynatora oddziału neurologii w szpitalu

w Lewoczu, a od 2007r. w Spiskiej Nowej Wsi. Pod jego kierunkiem szpitale te wyspecjalizowały się w nowoczesnej diagnostyce i nieoperacyjnym leczeniu schorzeń kręgosłupa lędźwiowego i krzyżowego. Swoją wiedzę i wynikami badań dzielił się ze studentami Katolickiego Uniwersytetu w Róžomberku, na którym wykładał neurologię. Oprócz pracy zawodowej i licznych obowiązków pasją doktora Miłoslawa Dvoraka jest twórczość artystyczna. W 1989r. zaczął rzeźbić w drewnie i malować pierwsze obrazy. Dziś jego dorobek malarski jest już stosunkowo duży. Wpływ na jego twórczość wywarły przyjacielskie i artystyczne spotkania z malarzem akademickim Stefanem Filipem z Koszyc. Miłosław Dvorak maluje otaczający go świat, przyrodę i martwą naturę. Inspirują go miejsca, które odwiedził, własne przeżycia i uczucia. Nie boi się intensywnych kombinacji kolorystycznych. Staranna i wielobarwna gama kolorów nadaje obrazom poetycki nastrój. Jego prace są różnorodne, promieniują pozytywną energią, niekiedy są powściągliwe, smutne i drastyczne. Sugestywnie oddają bogaty wewnętrzny świat artysty, wyrażają jego życiową filozofię życia i osobiste odczucia. Malarstwo Miłoslawa Dvoraka było prezentowane na wystawach w Lewoczu, w Galerii Umelcov Spiša w Spiskiej Nowej Wsi, w Spiskiej Kapitule, Rożnawie, Bielsku-Białej, na zamku w Krasiczynie, w Galerii Malarstwa Naiwnego w Serbskiej Padinie, w słowackim Pezinku, w Barata Art Gallery, w Instytucie Słowackim w Warszawie, w Domu Euroregionu Tatry w Kežmerku. Dziś wystawę Pana Miłoslawa Dvoraka mamy przyjemność gościć w Janowskim Ośrodku Kultury, w Sali Kameralnej.

Obie wystawy można zwiedzać do drugiej połowy października. Serdecznie zapraszamy.

L.W.

## Dlaczego krzywdzą?

Gdy pada hasło „przemoc w rodzinie”, większość z nas ma na myśli po prostu bicie. Jednak jej najczęstszą formą jest przemoc psychiczna, zwana inaczej emocjonalną.

Często zapomina się przy tym, że przemoc psychiczna ze strony najbliższych może być dla ofiary równie bolesna, jak ta fizyczna. Upokorzenia, poniżanie, straszenie, zawstydzanie i ciągłe krytykowanie - to zachowania wywołujące silne i bardzo przykre przeżycia u ofiary, które z kolei mogą prowadzić do depresji, załamania, a nawet do samobójstwa.

Niestety, w naszym społeczeństwie przemoc w rodzinie utrwalana jest przez groźne stereotypy - choćby ten, który mówi, żeby „własne brudy prać we własnym domu” i „nie wtrącać się w sprawy rodzinne”. Nieraz same ofiary są przekonane, że przemoc w pewnym momencie się skończy. To jednak błędne myślenie. Przemoc sama się nie kończy. Z czasem może się nawet pogłębiać i kolejne ataki będą coraz bardziej niebezpieczne, a bicie coraz bardziej dotkliwe. Pierwszym krokiem do jej przerwania jest przełamanie izolacji i milczenia. Nasze miasto również nie ustrzegło się

od zagrożeń z tym faktem związanych. Jedną z janowskich rodzin: matka (w podeszłym wieku, starająca się przychylić synowi tzw. „rąbek nieba”) brat, siostra – wydawałoby się: nie ideał, ale też i nie margines. Dość mylne mniemanie – wyrzucona na bruk z zajmowanego mieszkania przez brata siostra, bez jakiegokolwiek wsparcia ze strony matki nie może znaleźć swojego miejsca w życiu. Dobra opinia o niej w jej własnym środowisku (sąsiedzi, była praca) to jednak żaden wyznacznik, by mogła próbować walczyć o swoje. Groźby, pobicie - zgłaszanie tych faktów na policję również niewiele pomaga. Bez dachu nad głową (konkubent mieszka w rozsypanych się drewnianym domu z ponad 80 letnią matką), bez żadnej pomocy instytucjonalnej, kobieta powoli popada w depresję. Czy tak musi być? Osoby doznające przemocy (również i ta kobieta, mieszkanka Janowa Lubelskiego) mówią, że gdyby przemoc zaczęła się z dnia na dzień, to one wiedziałyby, jak się zachować. Miałyby jasność sytuacji i nie godziłyby się na takie traktowanie. Jednak przemoc rozwija się latami, toruje sobie drogę drobnymi zdarzeniami, na które nieraz nie zwraca się uwagi..

Redakcja

### Nowa siedziba Straży Miejskiej !!!

Informujemy, iż planowane jest przeniesienie siedziby Straży Miejskiej. W tej chwili trudno jest dokładnie sprecyzować termin, ale najprawdopodobniej już pod koniec przyszłego tygodnia nową siedzibą Straży Miejskiej będzie pokój nr 3 w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. Zamoyskiego 59, znajdujący się na parterze budynku. Dokładny termin podamy w komunikacie na stronie internetowej Urzędu Miejskiego pod adresem [www.janowlubelski.pl](http://www.janowlubelski.pl).

### GAZETA JANOWSKA

Adres redakcji: Urząd Miejski,  
ul. ks. Skorupki (Pływalnia Otylia),  
tel: (015)87-25-108  
<http://www.janowlubelski.pl>  
e-mail: [gazetajanowska@janowlubelski.pl](mailto:gazetajanowska@janowlubelski.pl)  
Numer redagowany przez zespół:  
Red. nac.: Jan Machulak, red. A. Czerwonka  
Skład: Piotr Sawicki

Korekta: Anna Targońska  
Wydawcy: Urząd Miejski,  
Druk: Echo Media w Tarnobrzegu,  
Fot, Rys: Archiwum, Internet.

Cennik reklam i ogłoszeń:  
- cała strona - 480 zł;  
- 1/2 strony - 240 zł;  
- 1/4 strony - 120 zł;  
- 1/8 strony - 60 zł;

- 1/16 strony - 30 zł;  
- ogłoszenia drobne bezpłatnie.  
Do cen reklam i ogłoszeń prosimy doliczyć 23% VAT  
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń.  
Anonimów nie publikujemy.  
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adjustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Janowski Ośrodek Kultury  
zaprasza wszystkie Panie na

## Latino Solo Dance

Taniec bez pary

Świetna zabawa

Alternatywa dla aerobiku

Lekcja gracji

Usprawnia całe ciało

Rozwija wszystkie mięśnie

Pierwsze zajęcia odbędą się 5.10.2012r.

- od 18<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup> grupa zaawansowana

- od 20<sup>00</sup> do 21<sup>00</sup> grupa początkująca

Cena: 40zł/os./mies.

Prowadząca zajęcia: Daria Skakowska

Zapraszamy!

Informacje i zapisy od poniedziałku do piątku w godz. 8<sup>00</sup>-15<sup>00</sup> osobiście w Janowskim Ośrodku Kultury lub telefonicznie pod nr tel. 15 8724677



Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN w Lublinie  
Filia w Janowie Lubelskim zaprasza do korzystania z jej zbiorów i usług!

- ☑ Biblioteka zapewnia Wszystkim użytkownikom dostęp do księgozbioru pedagogiczno-psychologicznego i czasopism metodycznych najbogatszych w naszym regionie
- ☑ Oferuje katalogi on-line: książek, czasopism oraz zagadnieniowy powiat Janów Lubelski
- ☑ Zapewnia bezpłatny dostęp do Internetu
- ☑ Obejmuje opieką merytoryczną nauczycieli-bibliotekarzy powiatu
- ☑ Prowadzi lekcje biblioteczne dla dzieci i młodzieży
- ☑ Udziela informacji bibliograficznych i rzeczowych

Czytelniku jeśli jeszcze do nas nie dotarłeś, czekamy!

Nasz adres: ul. Ogrodowa 18 Dom Nauczyciela  
23-300 Janów Lubelski  
Strona www: <http://ken.pbw.lublin.pl/janow/>

Wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu



Włodzimierza Gomółki  
Wicestary Janowskiego  
pograżonej w żałobie Rodziny  
składają  
Dyrekcja i pracownicy  
SPZZOZ w Janowie Lubelskim

# Stan i rozwój sieci handlu i usług w Janowie Lubelskim - Raport z badania

## I. Wprowadzenie

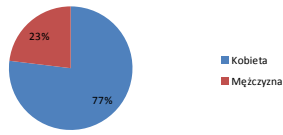
Badanie zostało przeprowadzone wśród mieszkańców gminy Janów Lubelski metodą kwestionariuszową (ankieta). Celem przeprowadzenia badania było poznanie opinii dotyczącej powstania super/hipermarketów oraz centrów handlowych na terenie gminy oraz zdiagnozowanie stanu aktualnego dokonywania zakupów przez mieszkańców gminy.

## II. Charakterystyka respondentów - mieszkańcy

### Płeć

Kobieta	750
Mężczyzna	225
Razem	975

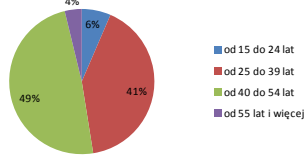
Respondenci wg płci



### Wiek respondentów

od 15 do 24 lat	63
od 25 do 39 lat	400
od 40 do 54 lat	475
od 55 lat i więcej	37
Razem	975

Respondenci wg wieku



## Opis

Osoby badane w większości (77%) stanowiły kobiety oraz osoby w wieku między 25 a 54 rokiem życia (90%). Prawdopodobnie badana grupa jest reprezentatywną dla populacji próbą osób, które zazwyczaj korzystają z usług handlu. Osoby w wieku między 25 a 39 rokiem życia, czyli osoby młode oraz w średnim wieku stanowiły największą grupę badanych.

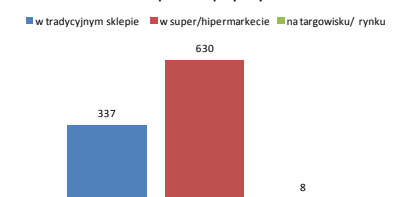
## III. Przedstawienie wyników

Poniżej zostały przedstawione wyniki w formie liczbowej (odpowiedzi respondentów na pytania z ankiety) oraz graficznej. Do przedstawionych danych zostały dołączone opisy zawierające próbę podsumowania oraz interpretacji danych.

### Gdzie robi Pan/Pani zwykle większość zakupów artykułów spożywczych?

w tradycyjnym sklepie	337
w super/hipermarkecie	630
na targowisku/ rynku	8
Razem	975

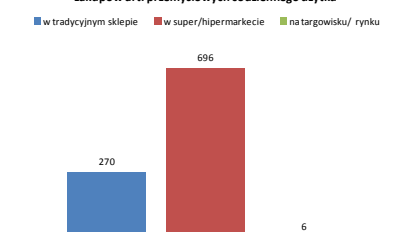
Liczebność respondentów ze względu na miejsce dokonywania zakupów art. spożywczych



### Gdzie robi Pan/Pani zwykle większość zakupów art. przemysłowych codziennego użytku (np. śr. czystości, chemia gospodarcza)?

w tradycyjnym sklepie	270
w super/hipermarkecie	696
na targowisku/ rynku	6
Razem	972

Liczebność respondentów ze względu na miejsce dokonywania zakupów art. przemysłowych codziennego użytku



### Czy jest Pan/Pani zwolennikiem tylko tradycyjnego handlu czy zwolennikiem tylko supermarketów czy wspólnictwem obu form handlu? (tylko jedna odpowiedź)

zwolennik tylko tradycyjnego handlu (małych sklepów oraz targowisk)	83
zwolennik tylko super/hipermarketów, centrów handlowych	128
zwolennik obu form handlu (tj. super/hipermarketów jak i małych sklepów oraz targowisk)	726
trudno powiedzieć	38
Razem	975

Liczebność respondentów ze względu na preferowany rodzaj handlu



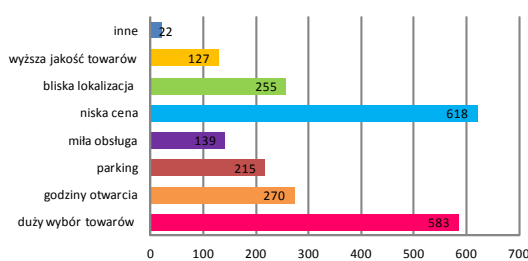
## Opis

Zarówno w przypadku zakupów artykułów przemysłowych codziennego użytku jak i artykułów spożywczych respondenci preferują super/hipermarkety. Jako drugi wybór miejsca dokonywania zakupów (zarówno artykułów spożywczych jak i przemysłowych) respondenci wskazują tradycyjne sklepy. Targowisko oraz rynek cieszą się najmniejszym zainteresowaniem badanych w kontekście dokonywania tam zakupów. Te dane stoją w pewnej sprzeczności z odpowiedziami uzyskanymi na pytanie odnośnie preferowanej formy handlu. Najwięcej respondentów uważa się za zwolenników obu form handlu (zarówno super/hipermarketów jak i małych sklepów oraz targowisk). Mimo deklaracji popierania obu form handlu respondenci zarówno w przypadku zakupów artykułów spożywczych jak i przemysłowych w zdecydowanej większości wybierają super i hipermarkety.

### Co decyduje o wyborze sklepu jako miejsca zakupów?

duży wybór towarów	583
godziny otwarcia	270
parking	215
miła obsługa	139
niska cena	618
bliska lokalizacja	255
wyższa jakość towarów	127
inne	22
Razem	2229

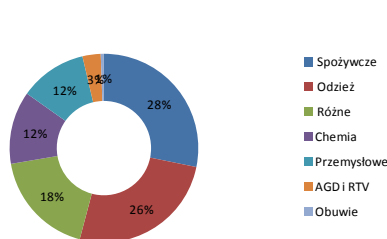
Czynniki decydujące o wyborze miejsca zakupów



### Jakie artykuły Pan/Pani tam kupuje?

Spożywcze	208
Odzież	191
Różne	134
Chemia	92
Przemysłowe	85
AGD i RTV	23
Obuwie	4
Razem	737

Najczęściej kupowane przez respondentów produkty



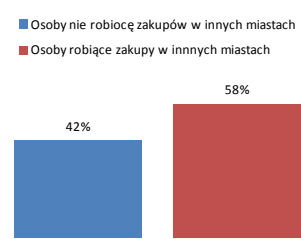
## Opis

Za faktem wyboru przez respondentów dużych sklepów takich jak super/hiper markety może również przemawiać fakt, iż jako czynniki mające wpływ na wybór miejsca dokonywania zakupów większość respondentów wskazała niską cenę oraz duży wybór towarów. Co więcej, produkty najczęściej kupowane przez respondentów są różnorodne. Najwięcej wskazań miały produkty spożywcze, odzież oraz produkty skategoryzowane jako „różne”. Dane te są spójne z wcześniej przytoczonymi wynikami preferowania przez respondentów dużego wyboru towarów.

### Czy udaje się Pan/Pani na zakupy do innych miast?

Nie	411
Tak	564
Razem	975

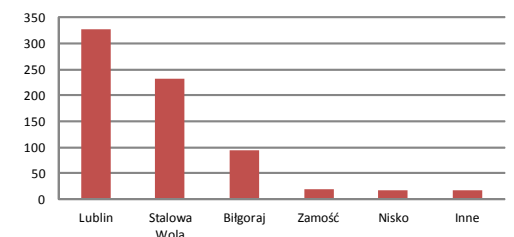
Procentowy rozkład respondentów ze względu na preferencje dot. dokonywania zakupów w innych miastach



### Do jakich miast udaje się Pan/Pani w celach zakupów (możliwość wielokrotnego wyboru)?

Lublin	328
Stalowa Wola	232
Biłgoraj	95
Zamość	19
Nisko	17
Inne	17
Razem	708

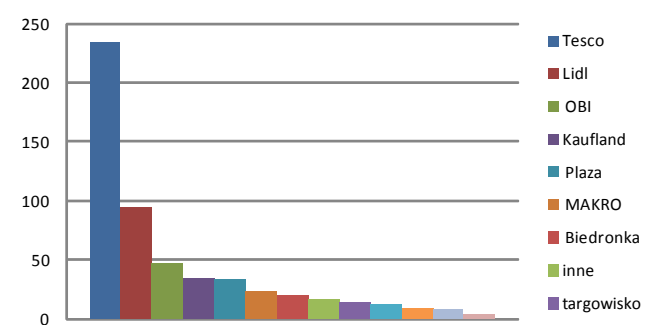
Wybór innych miast, w których respondenci dokonują zakupów



### Z jakich sklepów korzysta Pan/Pani w innych miastach?

Tesco	234
Lidl	95
OBI	48
Kaufland	35
Plaza	34
MAKRO	23
Biedronka	20
inne	16
targowisko	14
Real	13
City Park	9
Olimp	8
E. Leclerc	4
Diener	4
Razem	553

Wybór sklepów w innych miastach



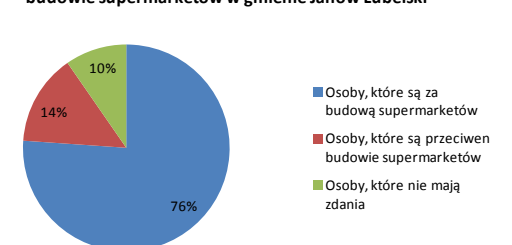
## Opis

Respondenci w większości (58%) dokonują zakupów w innych miastach niż ich miejsce zamieszkania. W związku z tym, najczęściej udają się do większych miast takich jak Lublin, Stalowa Wola oraz Biłgoraj. W zdecydowanej większości respondenci w innych miastach wybierają takie super/hiper markety jak: Tesco, Lidl, Obi itd.

### Czy jest Pan/Pani za budową supermarketów w naszej gminie?

1) tak	742
2) nie	139
3) nie wiem	94
Razem	975

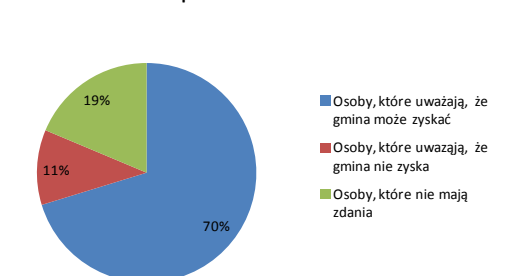
Procentowy rozkład respondentów ze względu na opinię o budowie supermarketów w gminie Janów Lubelski



### Czy Pana/Pani zdaniem Janów Lubelski może zyskać dzięki powstaniu nowoczesnych supermarketów i centrów handlowych?

Tak	685
Nie	108
Nie wiem / nie mam zdania	182
Razem	975

Procentowy rozkład respondentów ze względu na zdanie dotyczące tego, czy gmina zyska na powstaniu supermarketów



## Opis

Większość respondentów (76%) opowiedziała się za powstaniem supermarketu na terenie gminy. Również większość (70%) uznała, że budowa nowoczesnych supermarketów oraz centrów handlowych będzie wartościową inwestycją dla gminy.

## Podsumowanie

Na podstawie przedstawionych danych, większość respondentów dokonuje zakupów art. spożywczych oraz przemysłowych w super i hipermarketach mimo iż deklarują poparcie również dla innych form handlu tj. targowiska. Prawdopodobnie ze względu na brak tego typu dużych ośrodków handlowych (centra handlowe oraz super/hipermarkety) respondenci zazwyczaj wybierają duże sklepy (supermarkety) w innych, większych ośrodkach miejskich. Jako czynniki decydujące o miejscu dokonywania zakupu respondenci wskazali: niską cenę oraz duży wybór towarów. Respondenci w większości kupują różnorodne produkty (głównie artykuły spożywcze oraz odzież). Duże centra handlowe oraz super/hipermarkety gwarantują dostęp do tego typu produktów. W większości respondenci są przychylnie nastawieni do powstania tego typu miejsc na terenie gminy oraz w większości uważają, że ich budowa będzie korzystna dla gminy.

Od początku roku do końca sierpnia w Janowskim Szpitalu przyszło na świat 202 dzieci.



Syn Marty z Krzemienia



Syn Urszuli z Kawęczyna



Córka Moniki z Aleksandrowa Trzeciego



Córka Magdaleny z Janowa Lubelskiego



Córka Małgorzaty z Janowa Lubelskiego



Syn Agaty z Rudy



Syn Beaty z Koloni Wolica



Córka Gabrieli z Dąbrowki



Córka Edyty z Janowa Lubelskiego



Syn Katarzyny z Godziszowa Drugiego



Córka Anny z Woli Potockiej



Córka Katarzyny z Konstantowa



Syn Małgorzaty z Kocudzy Trzeciej



Syn Agnieszki ze Stojeszyna



Syn Justyny z Krzemienia Drugiego



Syn Beaty z Kocudzy Drugiej



Syn Wiolety z Krzemienia Pierwszego



Córka Marty z Zofianki Górnej



Syn Elżbiety z Godziszowa Pierwszego



Syn Agnieszki z Białej Pierwszej



Syn Justyny z Wierzchowisk



Syn Ewy z Janowa Lubelskiego



Syn Urszuli z Janowa Lubelskiego



Syn Iwony z Janowa Lubelskiego



Syn Anny ze Zdzilowic Drugich



Córka Sylwi z Długiego Kąta



Syn Jadwigi z Zastawia



Syn Moniki z Ignatówki



Syn Izabeli ze Zdziłowic Pierwszych



Syn Magdaleny z Janowa Lubelskiego



Córka Anety z Zagród



Syn Justyny z Krzemienia



Syn Małgorzaty z Osinek



Córka Elwiry z Janowa Lubelskiego



Córka Anny z Zarajca Potockiego



Syn Ewy z Wolicy

## RPO Namaluj Swój Świat



W dniu 10 września w sali koncertowej Filharmonii Lubelskiej odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego RPO Namaluj Swój Świat. Pomysłodawcą konkursu, a jednocześnie patronem jest Pan Krzysztof Hetman Marszałek Województwa Lubelskiego. Ideą konkursu jest promocja RPO poprzez zakup tablic interaktywnych wraz z projektorem dla jednej szkoły w gminie w województwie lubelskim. Tablicę dla Publicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi „wymalowała” Julia Karwatowska uczennica klasy szóstej pod czujnym okiem Pani Stefani Wójcik nauczycielki plastyki.



Gratulujemy

### Informacja dla mieszkańców w związku z utrudnieniami telekomunikacyjnymi

Urząd Miejski w Janowie Lubelskim informuje, iż w ostatnim czasie trwają prace związane z instalacją nowego systemu telekomunikacyjnego. W związku z tym występują czasowe utrudnienia związane z połączeniami zarówno do centrali Urzędu Miejskiego, jak i łączenia rozmów pomiędzy poszczególnymi referatami i jednostkami organizacyjnymi Gminy.

Za wszelkie utrudnienia przepraszamy.

Dokładamy wszelkich starań, aby wszelkie niedogodności zostały usunięte w jak najkrótszym czasie.

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci naszego Kolegi



**Ś. P. Włodzimierza Gomółki**

W imieniu własnym oraz Zarządu Wojewódzkiego PSL w Lublinie pragnę złożyć Rodzinie i Bliskim Zmarłego wyrazy szczerego współczucia w tych trudnych dla nich chwilach

Krzysztof Hetman Prezes ZW PSL w Lublinie



Składamy szczerze wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim

**Ś.P. Włodzimierza Gomółki, Wicestaroisty Powiatu Janowskiego**

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Rada Rodziców, Uczniowie oraz Pracownicy LO im. Bohaterów Porytowego Wzgórza w Janowie Lubelskim

Twój pomysł, europejskie pieniądze

IMPREZA PROMOCYJNA W RAMACH PROJEKTU  
**„PIĘĆ ZALEWÓW - MORZE ATRAKCJI”**  
 NA SZLAKU „CZARNEJ PERŁY”  
 GWIAZDZISTY **RAJD** ROWEROWY **23.09.2012**  
 Chłopków - gm. Frampol

informacja i zapisy: [www.roztozczachodnie.pl](http://www.roztozczachodnie.pl) - tel. 84 686 15 16, +48 501 13 71 10, +48 667 045 112

„Człowiek tak długo żyje,  
dopóki żyje w naszej pamięci”



Z głębokim żalem żegnamy

Ś.P.

**Włodzimierza Gomółkę**  
Wicestaroistę Janowskiego

Rodzinie i Bliskim  
najszczerze wyrazy współczucia  
składają:

Burmistrz Janowa Lubelskiego, Przewodnicząca Rady Miejskiej,  
Radni Rady Miejskiej  
oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Janowie Lubelskim